Nr 245b. Dnia 4 września. Czwartek. Dnia 23 sierpnia (4 września) 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop 5; poranny w dni powszednie k. 3 w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Z dniem jutrzejszym rozpoczyna się w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) 40-godzinne nabożeństwo, stanowiące zakończenie ośmiodniowego odpustu Pocieszenia Matki Boskiej. Kazania jutro wypowiedzą: ks. Dębicki, wikarjusz parafji św. Aleksandra, i ks. Pietrzykowski.

Przegląd polityczny.

Sejm chorwacki zamknięty został w dniu 31-ym z. m. dekretem królewskim, który orzeka zarazem rozwiązanie takowego, ponieważ trzyletni okres prawodawczy ukończył się. Ten okres stanowić będzie na zawsze najsmutniejszą kartę w dziejach parlamentaryzmu chorwackiego, kartę, zabrudzoną karczemnem warcholstwem Starczewiczów, Tuskanów i innych, tyleż wartych koryfeuszów anarchji politycznej w trójjedynem królestwie. Nie potępiamy temi słowy ideału narodowego chorwatów; sztandar niezawisłości, jaki w dłoniach swoich dzierży owa frakcja sejmowa, jest świętym sam przez się zawsze i wszędzie. Chodzi tylko o to, aby go czyste ręce trzymały. Otóż sztandar ten zabłoconym i zaszarganym został przez klikę opętańców, która nicość swoją chroni pod jego majestat. Stronnictwo polityczne, które trzyma się tej metody, co kilku Starczewiczów w sejmie chorwackim, nie ma prawa do żądania, aby liczono się z niem, jako z poważną siłą w narodzie. Program jego — wydzielenie trójjedynego królestwa slawońsko-dalmatyńsko-chorwackiego ze związku krajów korony węgierskiej św. Szczepana — nie należy sam przez się ani do mrzonek, ani do niegodziwości. I owszem, jest to idea polityczna równej wartości, jak inne, chociaż trudna do urzeczywistnienia. Ale przestaje ona być ideą i programem z chwilą, gdy porywa się do obrony jej taki parlamentarny zawalidroga, jak p. Starczewicz.

Dzięki to właśnie karygodnemu wichrzycielstwu tej „anarchicznej kliki," plon pracy sejmu chorwackiego w ubiegłym, trzyletnim okresie prawodawczym był tak nikłym, że wiceprezydent sejmu, p. Hrvat, w mowie, która stanowić miała jej epilog, znalazł dwa ledwie jasne punkty na ciemniejszym widnokręgu, dwa ledwie czyny sejmu zagrzebskiego, które w historji kraju zdołają się upamiętnić. Jednym z nich jest ostateczne administracyjne wcielenie słowońsko-chorwackiego Pogranicza Wojskowego do macierzystego królestwa, drugiem wymierzenie aktu sprawiedliwości, na którą wiek cały czekano, i wskrzeszenie autonomji serbskiego kościoła wschodniego w Chorwacji.

Rozchodząc się, sejm zagrzebski pożegnał serdecznie nowego bana hr. Kühna Hederwary, który podczas krótkiej swej działalności dotychczasowej złożył dowody energji i dobrych chęci dla kraju. Harmonji ostatnich chwil nie zamącił żaden już skandal ze strony dzikich patrjotów, gdyż po wyprowadzeniu z sali obrad pp. Starczewicza i Tuskana przez żandarmów, frakcja ich usunęła się i można było spokojnie dokończyć niemiłosiernie krzyżowanych i przerywanych aż dotąd prac sejmowych.

O ile dzienniki zbliżone do rządu francuskiego, a nawet niezawiśle republikańskie, w ostatnich dniach coraz życzliwiej wyrażają się o utorowanem przez pana Ferry zbliżeniu Francji do Niemiec—jak gdyby gdzieś tam nad Renem nie leżały już Alzacja i Lotaryngja, wonne dotąd zapachem krwi, obficie przelanej—otyle prasa orleańska nadzwyczaj chłodno i odpychająco traktuje sprawy owego „pojednania narodów". Możnaby podejrzewać, że orleaniści wydali hasło spekulowania na patrjotyzm francuski. Oto co pisze główny organ hr. Paryża, *Soleil*:

„Pytanie teraz, czy Francja zgodzi się na to, aby została pupilem Niemiec na Wschodzie azjatyckim, jak Austrja jest nim od dłuższego czasu na wschodzie europejskim. Anglja niewygodną jest dla nas na morzach. Niemcy są wszakże niemniej niewygodnemi na stałym lądzie europejskim i wolno jest podnieść pytanie, czy istotnie leży to w interesie Francji, aby hegemonja na odległym Wschodzie dostała się w ręce mocarstwa, które od czasów Sedanu posiada hegemonję w Europie? Niemcy są dzisiaj sędzią rozjemczym Europy. Jest-li do życzenia aby zostały sędzią rozjemczym świata?"

Znany admirał angielski, sir Edmund Hornby, który przez dłuższy czas był prezydentem trybunału konsularnego w Chinach i Japonji, i uchodzi przeto za gruntownego znawcę stosunków wschodnich, zamieścił w *Pall Mall Gazette* artykuł o zatargu francusko chińskim, który z przyjemnością niewątpliwie odczytanym zostanie w Paryżu. Admirał Hornby, nie wchodząc w kwestję prawowitości pobudek, które skłoniły Francję do osiedlenia się w Tonkinie, wie tyle tylko, że chińczycy byli zawsze narodem dwujęzycznym, że zawsze łamali słowa i traktaty, że w razie zawierania przez Francję umowy z nimi, powinna się ona była ubezpieczyć wzięciem materjalnego zakładu. Chiny, zdaniem admirała, nie mogą prowadzić skutecznej wojny z Francją i nie są one potęgą ani wojenną, ani morską, nie umieją wyzyskać własnych źródeł, a korupcja urzędników i brak patrjotyzmu, tudzież finansowe wyczerpanie kraju uniemożliwiają wszelki poważny opór. Admirał ostrzega francuzów przed zajmowaniem miast i portów, a zwłaszcza przed akcją zaczepną przeciw Pekinowi. Takowa zmusiłaby co najwięcej dwór do opuszczenia stolicy. Miljonowe grody chińskie łatwiej zdobywać, aniżeli zdobyte utrzymać w rękach. Najprostszą drogą do ugięcia chińczyków byłoby zajęcie wyspy Formosy i przywłaszczenie sobie ceł, pobieranych przez rząd chiński. Obsadzenie bogatej wyspy, kędy setki pojmanych europejczyków pędzi nędzny żywot w kopalniach, byłoby ze strony francuzów dziełem zasługi cywilizacyjnej.

Br. Z.

Negacyjna działalność.

Niedawno, z okoliczności zbliżających się wyborów parlamentarnych w Niemczech, pewna liczba posłów polskich z W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich,

Z Paryża.

Sposób kierowania balonami został wynaleziony! Areostat wznioślejszy nad ziemię, poszedł w kierunku z góry oznaczonym i następnie wrócił do swojego punktu wyjścia...

Niebawem zadziwi on bezczynnych paryżan, przybyć ma bowiem i zatrzymać się po nad Panteonem.

Sposób kierowania balonami trzymany jest w tajemnicy, a to w celu popsucia trochę krwi prusakom. To pewna, iż zmieni to bardzo wartość i doniosłość fortyfikacyj Metzu i Strasburga. Wyobraźcie sobie na warcie żołnierzy, leżących na wznak i rozglądających się, czy nieprzyjaciel z nieba nie spada!... Jakiż przewrót w taktyce wojennej! Ziemia zostanie wzgardzoną, ludzie zabijać się będą na wysokościach tysiąca dwustu stóp nad ziemią, a do zdawania sprawy z przebiegu bitew potrzeba będzie astronomów!... Jeden powiew wiatru zaniesie cały korpus armji z nad Renu do Laponji. Baterja dział spadnie na dachy katedry, blokada stanie się niepodobieństwem. Strażnicy celni pędzić będą życie w chmurach, a w dni burzy żołnierze straży pogranicznej spadać będą na swoje ziemskie stanowiska — z deszczem, przypominając sobą sławny ongi deszcz żab... Żegnajcie tunele!... Mosty nawet staną się zbytkiem nieużytecznym. W piękną letnią niedzielę paryżanie będą mogli jeździć na ostrygi i chablis na szczyt góry Białej, a ludzie, prześladowani przez swoich wierzycieli, będą potrzebowali tylko wynająć balon na godzinę, aby się znaleźć u stóp Kordylierów. Nawet rozwód nie stanie się wcale koniecznym, gdyż kobieta będzie swobodną jak powietrze.

Michelet utrzymywał, iż ciało ptaka jest o wiele doskonalej złożone aniżeli nasze, i domagał się dla człowieka skrzydeł choć po za granicami życia ziemskiego. Nie wiem, jak dalece zostaniemy uskrzydleni po za grobem... To wiem jednak, iż będzie już z naszej strony bardzo pięknie, jeżeli zniszczymy wpływ przestrzeni... tu na tym padole...

Mówią, iż Krzysztof Kolumb odkrył Amerykę, szukając kraju, któryby mógł na łono chrześcijańskie nawrócić. Tym razem cel byłby mniej humanitarny. Wynalazca chciał zniszczyć olbrzymią i potężną organizację pruską. Na ziemi armja niemiecka jest niezrównanej potęgi i karności, ale w powietrzu poczciwi niemiaszkowie będą często korzystali z okazji dla powędrowania do Ameryki, drwiąc sobie z komendy swoich jenerałów i oficerów. Ks. Bismark troszczy się mocno i zajmuje kolonizacją niemiecką. Balony wyjmą mu ten straszliwy cierń z nogi: niezadługo będzie niemców pełno wszędzie... wyjąwszy w Niemczech.

Niektórzy myśliciele niedalecy byli od uznania, iż istnieć musi pewne *maximum* wiedzy ludzkości i że ludzkość ta traci, co już wiedziała, odnajduje i znów traci, i tak aż do nieskończoności.

„Mało jest odkryć nowszych—mówił pewnego razu Adam Mickiewicz—o którychby nie można znaleść śladów wzmianki w pismach najodleglejszej starożytności. W Pytagoresie jest mowa o niewzruszalności słońca i niejako zarodkowa myśl systemu solarnego Kopernika. Pyteasz, jeograf marsylijski, wspomina z wielu innymi, iż za oceanem musi być ląd stały, a nawet kilka okrętów burza tam kiedyś zaniosła. Jeden z pisarzy bizantyjskich wspomina, iż jakiś filozof w Konstantynopolu, żyjący w przyjaźni z wielkim dygnitarzem państwa, gdy się z nim potem poróżnił, trwożył go udanem trzęsieniem ziemi i za pomocą kociełka wody wrzącej trząsł domem całym. Owóż i maszyny parowe! Zdaje się, że pewna liczba prawd, których wiadomość dozwolona jest ludziom, krążyła od wiecznych czasów po ludzkości, i że cały postęp, jakiśmy zrobili, zależy na tem, iż te prawdy coraz większej udzielają się masie"...

Inny filozof przypuszcza, iż Bóg, tak jak ojciec z synem postępując z ludzkością, czeka aż ona zdolną będzie do używania lecz nie nadużywania Jego darów, i wtedy je dopiero jej zsyła. Gdyby tak było, bylibyśmy—sami niewiedząc o tem—blizcy doskonałości, albowiem jesteśmy w przededniu zwalczenia jednego z najdotkliwszych braków natury ludzkiej. Mówią, że w więzieniu nie to cięży najbardziej, że się jest zamkniętym pomiędzy czterema ścianami (często zdarza się, że człowiek ze swojego mieszkania dłuższy czas nie wychodzi), ale to, że się czuje, iż chociażby największa była ochota... wyjść nie można. Ale od chwili, gdy będzie można wybiegać w chmury o pięćset mil oddalenia od ukochanych, będziemy się czuli blisko nich, nie dalej, jak gdybyśmy słyszeli ich rozmowę w drugim pokoju.

Franklin *eripuit fulmen diis*...

Swoją drogą będziemy mogli być piorunem rażeni, jak ów lord angielski, który przed kilkoma dniami zginął tą wielce dystyngowaną śmiercią; ale nad piorunem umiemy się zemścić, zamykając go w butelce.

Podobno to za pomocą elektryczności nagromadzonej kierować będzie można balonami?!...

Człowiek zostanie panem jeszcze jednego żywiołu, niemniej jednak będzie on zawsze wielce marnem zwierzęciem, zawsze więcej będzie miał bólów niż rozkoszy, ale... postąpi jednym krokiem więcej ku ideałowi, którym jest: czuć się swobodnym, jak powietrze...

Wielbiciele pani Sand inaugurowali przed kilkoma dniami pomnik jej w la Châtre, w pobliżu tego Nohant, które wsławiła.

Aimé Millet przedstawił ją siedzącą, zamyśloną i napół uśmiechniętą, z piórem w ręku.

Większa część mówców, którzy przemawiali przy tej uroczystości, chwaliła p. Sand taką, jaką była schyłku życia: p. Sand rozpogodzoną, spokojną...

Z pewną kokieterją związano inaugurację pomnika Jerzego Sanda z ukazaniem się na widok publiczny ostatniego tomu jej korespondencji. Na tem miejscu zdawałem już sprawę ze wszystkich tomów poprzednich. I ten ostatni też jest przepełniony wiel

którzy dotychczas zaszczytnie piastowali godność reprezentantów kraju, oświadczyła swoim wyborcom, iż mandatów nadal nie przyjmie, gdyż postanawia usunąć się od życia publicznego.

Pisma poznańskie wystąpiły na razie z surową i słuszną naganą takiego ustępowania z zajmowanego posterunku, zastanawiały się jednak także nad przyczynami tego smutnego objawu i doszły do przekonania, iż jednym z głównych, jeżeli nie jedynym powodem tej zamierzonej abstencji były jadowite i uszczypliwe wycieczki, jakich posłowie ci byli przedmiotem w jednem z pism poznańskich.

Z tego powodu *Dziennik poznański* wystąpił z artykułem p. n. „Trąd naszego organizmu", w którym zasłużenie piętnuje negacyjną działalność takich organów, a *Kurjer poznański*, nie zgadzający się w wielu rzeczach z *Dziennikiem*, artykuł ten powtórzył, pisząc się w zupełności na jego konkluzje.

„U nas, mówi *Dziennik*, dość wychylić głowę nad poziom, dość począć pracować, dość chcieć coś zrobić, dość zajmować jakieś wybitniejsze stanowisko, aby się spotkać z bezpłodnym krytycyzmem, z wrzaskami, zazdrościami, nienawiściami, prześladowaniami tych, którzy sami nic nie robią, którzy żadnego dodatniego i organicznego planu postawić nie umieją, którzy sami przedewszystkiem znaleźliby się w strasznym kłopocie, gdyby im oddano do spełnienia zadania, gdyby im powierzono stanowiska, których zazdroszcząc innym, obrzucają ich błotem lub kamieniami.

Czyż dlatego tak twierdzimy, że wszystko co się u nas dzieje, dzieje się tak jakby się dziać powinno, że sami idealni ludzie rozporządzają naszemi losami, o ile one od nas są zależne?

Z pewnością nie... Ale jeżeli do których, to z pewnością do naszych stosunków dałaby się zastosować prawda, że „lepsze jest nieprzyjacielem dobrego". Rozumiemy bardzo dobrze organiczny i dodatni krytycyzm, choćby nawet w jego najstraszniejszych wybrykach, rozumiemy rewolucję francuską, która wysadziła w powietrze stare rządy, wyższe warstwy społeczeństwa, aby zagrożony kraj ocalić za pomocą zajmujących ich miejsce żywiołów i prawd nowych.

Natomiast objawem wstrętnym i niegodziwym jest krytycyzm jałowy i bezpłodny, który nie wiedząc co ze swem smutnem zwycięstwem robić, jeżeli je odniesie, miota się na organizm i ludzi, na jakich społeczeństwo czy naród w danej chwili starczą. Usunąć kogoś, aby go zastąpić innym odpowiedniejszym, zwalić coś, by na tem miejscu postawić coś lepszego... bardzo dobrze. Ale obalać, nie mając nikogo lepszego do zastąpienia, szarpać ludzi, zaczepiać instytucje, rzucać systematycznie nasiona rozstroju w łono łatwowiernych pierwiastków społeczeństwa, nie! to nie dzieło uczciwego i organicznego patrjotyzmu, to siejba złych duchów społeczeństwa naszego, to hasło rozkładu, anarchji i postępującej w trop za nią klęski naszego i tak zachwianego organizmu.

Czyliż jednak, pytamy dalej, taka właśnie robota, zwłaszcza jeżeli ją społeczeństwo, bądźto z lubowania się w skandalu, bądź ze zdrożnej lekkomyślności znosi, jest zdolną zachęcać ludzi do podejmowania stanowisk i zatrudnień publicznych, które w nagrodę prac i poświęcenia, doprawdy zysków nie przynoszących, opłacają im się potwarzą i obelgą? Naturalnem następstwem podobnej praktyki usuwanie się zwolna od robót i stanowisk publicznych, czyli trapiąca nas... choroba apatji. Niejeden z nas przyjąłby stanowisko, podjąłby pracę publiczną, bez względu na kanikularne wybryki owego krytycyzmu, gdyby czuł za sobą poparcie społeczeństwa. Cóż robić jednakże, jeżeli społeczeństwo, zamiast praktyką podobną się brzydzić, bawi się nią, jeżeli cierpiąc z powodu apatji i skarżąc się na nią, dopuszcza przez dobroduszność i bezmyślność, aby nieprzerwanie ciągnęła się bezbożna zabawka, która apatję i zniechęcenie do spraw publicznych rodzi?

Z tem złem, z tym „trądem naszego organizmu" rozprawić się ostatecznie, oto zadanie naszego społeczeństwa, wszystkich razem i każdego zosobna.

Niechaj wie, co mu czynić należy, aby zaradzić złemu..."

Tyle mówi *Dziennik poznański*.

Mutatis mutandis słowa jego, zwrócone tylko do miejscowego społeczeństwa, i do nas zastosować się dadzą. W innych wprawdzie zostajemy stosunkach, ale i my także mamy organa stojące tylko negacyjną działalnością, tylko ujemnym krytycyzmem, organa które nie tykają myśli dodatnich, projektów praktycznych, ale przemilczając o nich, rzucają się natomiast na ludzi występujących z wszelką inicjatywą albo pomysłem i starają się ich ośmieszać. I my mamy społeczeństwo, które „bądźto z lubowania się w skandalu, bądź ze zdrożnej lekkomyślności organa podobne znosi", które „bawi się zamiast brzydzić podobną praktyką". I naszym może także obowiązkiem jest rozprawić się z tem złem, z tym „trądem naszego organizmu," odsłonić i ukazać we właściwem świetle ludzi, którzy trzymają się na powierzchni i zyskują czytelników, tylko jaskrawością swojej bezwzględnej krytyki, jadowitością polemiczną, wstrętnym paszkwilem i czysto negacyjną działalnością. Z przyjemnością też zaznaczamy, że i u nas objawia się dążność do położenia tamy tym wybrykom bezpłodnego krytycyzmu.

W jednym z organów, który sam od grzechu pod tym względem wielokrotnie nie był wolny, a mianowicie w *Roli*, znaleźliśmy przed tygodniem artykuł wstępny, napisany widocznie w myśli poskromienia rozpusty piórowej organów negacji i szykany.

Jakkolwiek w wielu sprawach różnimy się z *Rolą* bardziej pewnie, niż *Kurjer poznański* z *Dziennikiem*, nie możemy jednak odmówić uznania temu jej wystąpieniu, o którem mamy powody przypuszczać, iż będzie przynajmniej w pewnej mierze skutecznem.

Wł. Sabowski.

Król serbski w Wiedniu.

Wiedeń dnia 2-go września.

W dniu dzisiejszym o godzinie 2-ej przybył nad błękitny Dunaj „nasz sprzymierzeniec", król Milan serbski, z piękną królową Natalją i następcą tronu, ks. Aleksandrem.

Ponieważ przybywa tu *incognito*, przyjęcie na dworcu kolejowym było nader skromne. Król Milan odwozi obecnie żonę i syna do Wiesbadenu i powraca ztamtąd do Wiednia w d. 6-ym b. m. Wtedy dopiero przyjmie swój charakter monarszy i, jako gość cesarza Franciszka Józefa, zamieszka w apartamentach *Burgu*, zkąd wyjeżdżać będzie co dnia do Angern, kędy cesarz bawi na wielkich ćwiczeniach kawalerji.

Przybycie dzisiejsze króla Milana, tak ciche samo w sobie, rozgorączkowało przecież ludność, dzięki wyjątkowym okolicznościom, jakie takowemu towarzyszyły...

Król przybyłby do Wiednia już dzisiaj z rana, gdyby pociąg dworski, wiozący go z Semlina do Budapesztu, wskutek zapalenia się osi w wagonie salonowym nie był się opóźnił o tyle, że tymczasem wyruszyć był już zmuszonym z Pesztu do Wiednia pociąg węgierskiej kolei państwowej, do którego wagony dworskie króla Milana miały się w stolicy węgierskiej przyłączyć.

To opóźnienie wyszło na dobre królowi.

Pociąg ów bowiem, idący z Pesztu do Wiednia, wykoleił się dzisiejszej nocy w okolicy Kelenfeldu, i to dosyć groźnie, gdyż wał kolejowy w miejscu zaszłego wypadku jest wysokim na kilka sążni, a spadek jego stoków nader stromym.

W miejscu wykolejenia się zauważono znaczne rozszerzenie szyn. Nasunęła się przeto wątpliwość, co było tutaj przyczyną, a co skutkiem? Czy wykolejenie się nastąpiło wskutek dokonanego zbrodniczą ręką rozszerzenia toru, czy to ostatnie jest naturalnym skutkiem wykolejenia się pociągu? Inaczej mówiąc: czy przypadek odegrał tu rolę psotnika, czy był istotnie w grze... uknuty zamach?

To pewna, że wczoraj już zrana nadżupan komitatu peszteńskiego hr. Szapary i dyrektor policji Thaisz otrzymali z Belgradu depesze, sygnalizujące im przygotowany jakoby na ziemi węgierskiej zamach na życie króla Milana. Wskutek doniesienia przedsięwzięto w ostatniej chwili na całej przestrzeni drogi semlińsko-peszteńskiej najrozleglejsze środki ostrożności. Król

---

ce interesującemi wspomnieniami. Obejmuje on perjód czasu od d. 14-go lipca r. 1870-go, do d. 28-go maja r. 1876-go. Pani Sand umarła d. 8-go czerwca.

Przewidywała ona lepiej, w chwilach strasznych, klęski narodu, aniżeli wielu z jej rodaków. Od samego początku smutne ogarniały ją przeczucia. Dnia 14-go lipca pisze:

„Jeśli ten wspaniały entuzjazm jest szczery, Paryż jest oszalały. Rozumiem szowinizm w sprawie o oswobodzenie narodu, jak Włochy... Ale pomiędzy Francją i Prusami w tej chwili idzie głównie o zadowolenie miłości własnej, o przekonanie się kto ma lepsze karabiny!"

Klęski następowały jedna po drugiej—dnia 15-go sierpnia r. 1870-go pisze Jerzy Sand:

„Ta rzeźnia ludzka rwie moje biedne serce na strzępy. A jednak chwilami dusza moja podnosi się i ma porywy wiary. Te lekcje okrutne, jakie nam dają, abyśmy zrozumieli głupotę naszą, powinnyby wyjść nam na dobre. Może to już ostatni zwrot ku błędom starego świata!"

Sytuacja zachmurza się jeszcze bardziej.

„Cierpię w cichości—pisze pani Sand dnia 26-go sierpnia r. 1870-go—i cierpię strasznie!"

Dnia 5-go września dodaje:

„Paryż odzyskał wolność bez wystrzału, teraz trzeba odzyskać wolność ojczyzny!" — i to jest właśnie, czego niedołężni członkowie rządu obrony narodowej zrobić nie umieli...

Jerzy Sand z instynktu kobiecego czerpała wstręt do wszelkiej pospolitości, a więc i do komisantów i wysłańców Gambetty...

Wiem, iż w Warszawie wiele jest osób, które sobie przedmioty czci sprowadzają specjalnie z Paryża. Kiedy Gambetta umarł, a ja w piśmie waszem pozwoliłem sobie nie uwielbiać tego człowieka, odebrałem mnóstwo listów anonymowych, pełnych obelg! Jakaż to zabawna rzecz list anonymowy, jacyż zabawni ci poczciwcy, którzy z za płota rzucają na człowieka kamieniem i chowają się... sami swej odwadze się dziwiąc?

Dnia 1-go grudnia r. 1870-go Jerzy Sand pisze do ks. Napoleona:

„Teraz trzeba szukać schronienia w wierze w postęp powszechny, który wbrew nieszczęśliwym wypadkom, błędom popełnionym, wadom nieoddzielnym od natury narodów, ciągle dzieła swego dokonywa i prowadzi nas zawsze do tego, abyśmy lepiej widzieli, lepiej czynili. Nigdy nic nie jest stracone bezpowrotnie. Nikt nie jest absolutnie niepoprawny!"

Oblężenie Paryża bolało ją bardzo.

„Biedny Paryż — pisała ona dnia 17-go stycznia r. 1871-go — była to połowa duszy mojej"...

Wojenne okrzyki Gambetty, który nie więcej niż Juljusz Favre pragnął dalszego prowadzenia wojny, ale który, jako aktor wyborny, przygotowywał się do upadku z wdziękiem, aby tem łatwiej napowrót do rządów wrócić, natchnęły p. Sand proroczemi słowy:

„Nie wstydzą się mówić nam, iż wojna dopiero się naprawdę zaczyna! A więc to na żarty kazano ginąć od trzech miesięcy tylu dzieciom z zimna, nędzy, głodu, braku ubrania, z chorób, z niedołęstwa dowódców? Więc to była tylko próba, była to tylko danina dla ognia i śmierci? Oburza się człowiek, czytając od dwóch dni dekreta, wydawane dopiero w ostatniej godzinie, dla powstrzymania nadużyć, jakie ze zgrozą cała Francja wskazywała wtedy już, gdy dyktator nic innego nie robił, jak tylko napuszone i zimne swoje mowy obwoził po wsze strony. Ach! nieszczęśliwy ten fanfaron zabił Rzeczpospolitą!..."

Nie pomija ona żadnej sposobności chłostania Gambetty i jego „uczniowskiej dyktatury"...

Dnia 20-go stycznia roku 1871-go wykrzykuje Georges Sand:

„Niech mi nikt nie mówi, dla ocalenia honoru delegacji (mowa tu o delegacji w Tours, której duszą był Gambetta), iż nie można było zrobić lepiej, i że usposobienie ogólne było złe; będzie to podłem kłamstwem, przeciwko któremu będę protestowała ze wszystkich sił moich i z całej duszy mojej."

Dnia 22-go lutego r. 1871-go wraca jeszcze do tej samej myśli.

„Są oni daleko więcej winni, niżeli prusacy, ci ludzie, którzy nie umieli nic zrobić z krwi i pieniędzy, tak szczodrze sypanych przez francuzów, bez różnicy opinij politycznych."

Wybucha komuna—Jerzy Sand nie łudzi się.

„Biedny naród — pisze dnia 24-go marca roku 1871-go—dopuści się gwałtów, nadużyć, zbrodni, ale jakaż zemsta go przygniecie!"

Komuna zgnieciona. Pretendenci wychodzą ze swoich kryjówek jak owady z pni drzew po deszczu. Dnia 24-go lipca r. 1871-go Jerzy Sand wyśmiewa ich, pisząc do ks. Napoleona:

„Niestety! książęta, ci wzdychający, ci zaślepieni, dobrzy do wszystkiego, zdolni do wszystkiego, ni mniej ni więcej niż p. Gambetta — są tu, powstają ze wszech stron Francji, oczekując aż ich powołają do uszczęśliwienia nas! Są oni na tyle próżni i na tyle naiwni, że się sami sądzą i sami się głoszą zdolnymi do tego! Sprawiają na mnie to samo wrażenie, co kandydaci na artystów dramatycznych, których widywano setki razy w różnych teatrach, przedstawiających się i żądających ról pierwszych kochanków. Próbowano ich w najlichszych rolkach i okazało się, że trzech słów powiedzieć nie umieją. Oto jest obraz śmiesznego rzemiosła pretendentów!... Nie zostań nigdy pretendentem, mój książę!..."

Byłoby jeszcze mnóstwo cytat, które radbym przytoczyć. Ileż pięknych myśli pod jej piórem! Pisze ona do jednej ze swoich przyjaciółek:

„Spodziewaj się tego wszystkiego, na co zasługujesz, i nie spodziewaj się niczego, na co nie zasługujesz."

Sobie oddaje takie świadectwo:

„Cierpienie innych jest dla mnie nieznośne. Pytam się siebie, gdzie ja idę i czy nie należy którego pięknego poranku spodziewać się nagłego odejścia? Wolałabym wiedzieć to zaraz, niż potem dziwić się temu. Nie należę do tych, którzy martwią się, iż znosić muszą prawo niewzruszone, i którzy oburzają się na koniec życia powszechnego."

Słowa te były pisane na dwanaście dni przed śmiercią.

Wł. Mickiewicz.

Milan, przybywszy na centralny dworzec w Peszcie, nie mało zdziwił się, gdy obaczył hermetyczne zamknięcie dworca i nadzwyczajne rozwinięcie dokoła siebie czujności władz policyjnych. Przyczynę tego wyjątkowego w naszych stosunkach zjawiska wytłumaczono mu w słowach najdelikatniejszych.

Król był widocznie wzruszonym i przygnębionym. Ponieważ, jak wspomniałem, pociąg, którym wyruszyć miał dalej w drogę do Wiednia, już był odjechał, król musiał się zatrzymać przez noc w Peszcie. Nie chciał jednak odjechać do miasta, lecz pozostał wraz z rodziną na dworcu.

Wtedy to nadeszła wieść jeszcze bardziej gnębiąca o wypadku, zaszłym pod Kelenfeldem. Być może, iż pomiędzy obawami a katastrofą kolejową nie ma rzeczywistego związku, któż zdziwi się wszelako, że na razie wyobraźnia powiązała obydwa fakty ze sobą? Gdyby nie opóźnienie się pociągu semlińskiego, rodzina monarsza znalazłaby się przecież w pociągu rozbitym i mogłaby uledz nieszczęściu?

Dziś już—po kilku godzinach refleksji, a zwłaszcza po zarządzeniu wstępnego śledztwa, opinja publiczna zaczyna przychodzić do przekonania, że katastrofa pod Kelenfeldem była wyłącznie dziełem kapryśnego wypadku, a niczem więcej.

Swoją drogą odbyte w Belgradzie rewizje odkryły pewne przygotowania na wypadek, gdyby rodzinie królewskiej za granicą wydarzyło się jakie nieszczęście.

Dalsze badania powiedzą zapewne coś więcej o tych rzeczach, dotąd bardzo mglistych.

As.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Uniwersytet dorpacki liczy obecnie 1589-ciu słuchaczów, mianowicie: na wydziale teologicznym 210-ciu, prawnym 263-ch, lekarskim 784-ch, historyczno-filologicznym 206-ciu i fizyko-matematycznym 126-ciu.

= W ministerjum komunikacyj podniesioną została sprawa budowy wagonów specjalnych do przewozu rozmaitych towarów, nie mogących być transportowanemi w wagonach zwyczajnych.

= Z Kijowa donoszą nam, iż w Romnach odbędzie się wkrótce wystawa przemysłowa, w której biorą też udział i producenci z Królestwa Polskiego.

= Dowiadujemy się, iż delegacja Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, mająca się zająć zbadaniem stanu drobnego przemysłu wiejskiego, w tych dniach zbiera się dla ostatecznego zredagowania kwestjonarjusza i rozesłania go na prowincję.

= Losowanie obligów skarbowych odbędzie się w przyszłą środę, dnia 10-go b. m.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej zawiadamia, iż z procentów od legowanego przez b. p. Ernestynę z Glücksbergów Lewenthalową kapitału wypłacono czterem osobom wyznania mojżeszowego wsparcia w ogólnej sumie rs. 142 kop. 26, oraz wniesiono do depozytu Banku Polskiego sumę rs. 63 kop. 29, tytułem posagu dla niezamożnej izraelitki, Cyprji Sztrumfeld.

= W tych dniach, jak donosi *Kur. por.*, w tutejszym klasztorze pp. Sakramentek zmarła siostra zakonnica Alojza Chmielińska, przeżywszy lat 64, z tych w zakonie 43.

= W dniu wczorajszym przybył z Petersburga do Warszawy hr. Pallavicini, delegat wojskowy włoski.

= Przybył do Warszawy współredaktor wiedeńskiej *Pressy* dr J. Luxenberg.

= **Z teatru i muzyki.**

* W malarniach teatrów warszawskich wykończają dekoracje do „Snu nocy letniej" Szekspira.

Kostjumy przygotowane zostały podług wzorów, udzielonych przez prof. Gersona.

* W przyszłym tygodniu rozpoczną się próby z jednoaktowego obrazka dramatycznego Marjana Gawalewicza p. t. „Barkarola".

Utwór ten ukaże się w pierwszych dniach sezonu zimowego w teatrze Rozmaitości, przy udziale p. Wisnowskiej oraz pp. Królikowskiego i Tatarkiewicza.

* Teatr Wielki otwarty zostanie w nadchodzący poniedziałek operą Moniuszki „Jawnuta" i baletem „Miłość i sztuka".

* P. Helena Hermanówna powróciła z urlopu.

* „W Alpach" dramacik p. Z. Mellerowej wznowiony zostanie wkrótce w teatrze Letnim.

* Na scenie teatru Nowego debiutować ma w bieżącym miesiącu p. Fillebornowa, śpiewaczka operetkowa scen prowincjonalnych.

= Konieczna zmiana.

Był czas, iż przy zakładaniu kas pożyczkowych dla rzemieślników, pisano o nich we wszystkich gazetach, dziś wszystko przycichło i nikt nie ciekaw jak też funkcjonuje instytucja, pomyślana w szczęśliwą godzinę dla dobra i wygody ludzi pracy i czy nie potrzeba zaprowadzić pewnych modyfikacyj w warunkach, jakie wymagane są przy udzielaniu pożyczek.

Z początku na poręczycieli wymagano dwóch rzemieślników, dających pewną gwarancję, posiadających czy to własny sklep, czy też własny warsztat.

Z czasem, gdy dłużnicy niektórzy stali się niewypłacalnymi, zmieniono ten warunek i zażądano, aby przynajmniej jeden z poręczycieli był właścicielem domu.

Warunek ten pozbawia kredytu w kasie większą część mniej zamożnych rzemieślników, którzy zbyt mało mają znajomości z właścicielami domów i zbyt daleko od nich stoją socjalnie, ażeby ich mogli prosić o poręczenie.

Naszem zdaniem, warunek ten arcyniewygodny i niepraktyczny należałoby zmienić, gdyż podpisy dwóch rzemieślników znanych, posiadających własne sklepy, przedstawiają dostateczną gwarancję na 36 rublową pożyczkę (wyższych pożyczek kasy rzemieślnicze nie udzielają).

Praktyka przekonywa, iż poręczenie przez obywateli nie jest tak pewną rękojmią do odbioru długu, świadczy o tem wielka ilość spraw, leżących w sądzie.

Zmiana przeto tego warunku, nie przyniesie wielkiej szkody instytucji, a stanie się prawdziwą ulgą dla tych, którzy zaciągnąwszy pożyczkę za poręczeniem rzemieślników wypłacaliby się rzetelnie.

= Praca kobiet.

Jedna z pań, przeszedłszy praktyczny i teoretyczny kurs ogrodnictwa, zakłada pod Warszawą ogród i zamierza na praktykantów ogrodniczych przyjmować wyłącznie same kobiety.

Dobre i to na początek, zanim doczekamy się specjalnej szkoły ogrodniczej dla kobiet.

= Drożyzna atramentu.

Na jednej z pensyj prywatnych żeńskich w Warszawie polecono uczennicom, ażeby przyniosły po pół rublu od każdej, jako opłatę za atrament, który wypisać mają w ciągu półrocza.

Ceny atramentu widocznie idą w górę, ale za to czekolada, arbuzy i t. p. przysmaki tanieją, gdyż na tej samej pensji na fetę, która ma być urządzoną z powodu imienin przełożonej, kazano się złożyć także tylko po pół rublu.

Razem wypada zaledwie rubel... kwota niewielka, a choć tam niejednemu ojcu, mającemu kilka córek, może być trudno uiścić ten haracz, przecież to jeszcze nie majątek i bywają na tym padole cięższe daniny!

Tak sobie zapewne rozumują niektóre przełożone pensyj żeńskich.

= Wrześniowa aura.

W dniu dzisiejszym po południu termometr wskazywał na słońcu 25° R.

Jak widzimy przepowiednia samorodnych meteorologów wróżących długotrwałą pogodę poczyna się sprawdzać co do joty...

= Ofiara gry.

W dniu wczorajszym nadeszła do Warszawy w drodze telegraficznej wiadomość o samobójstwie E. E., który przegrawszy w Monaco cały swój majątek, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Samobójca, syn kupca, odziedziczył niedawno spadek, wynoszący około 60,000 rs., z którą to sumą wyjechał za granicę przed półrokiem.

= Ostrożnie z tandetą!

Dwaj młodzieńcy po ukończeniu gimnazjum, wyjeżdżając na wakacje, postanowili zaopatrzyć się w cywilne ubrania.

Ponieważ w kieszeni było szczupło, więc kupili dwa garnitury, na oko dobrze wyglądające, w jednym ze sklepów tandeciarskich w okolicy placu Krasińskich.

Zapłacili bardzo tanio, lecz niebawem garderoba poczęła się drzeć w kilku miejscach.

Mniejsza już o to, ale obaj młodzieńcy dostali pewnej, arcyniemiłej choroby skórnej i muszą teraz przechodzić przykrą, zabierającą wiele czasu kurację...

Nie ulega wątpliwości, iż zaraza ta dostała się z tandetnej garderoby.

= Spotkanie...

W dniu wczorajszym w wagonie tramwajowym na Nowym-Świecie odegrała się oryginalna scena.

Jubiler p. K. poznał w pewnym jegomości, *vis-à-vis* niego siedzącym, złodzieja, który przed rokiem w sklepie jubilerskim zeskamotował kosztowną bransoletkę.

— Tak, pamięć mnie nie zawodzi, poznaję pana doskonale—rzecze jubiler, patrząc się bystro w oczy współpasażera.

Ten miesza się i chce wagon opuścić.

Jubiler żąda wstrzymania wagonu i wzywa policji.

— Ile panu jestem winien? proszę mnie nie gubić—pyta zmieszany złodziej.

— Daj pan, ale zaraz, 80 rs.—odzywa się jubiler.

Przytrzymywany otwiera pugilares i pośpiesznie wręcza żądaną kwotę, a następnie wyskakuje z szaloną szybkością z wagonu...

= Napastnicy.

Od pewnego czasu, cała falanga żebraków różnego autoramentu za pole swoich operacji obrała sobie targ Żelaznej bramy, i z natarczywością napastuje kupujących.

Między pseudo-żebrakami, wyzyskującymi dobre serca naszych gospodyń, znajduje się wielu noszących na twarzy wyraźne świadectwo nałogowego pijaństwa.

= Zabłąkany.

Od wczoraj w cyrkule przy ulicy Długiej, znajduje się 5-letni chłopczyk, blondynek, którego zatrzymano błąkającego się po ulicach.

Malec ubrany jest w niebieską kurtkę i takież spodenki.

Po maleństwo dotychczas nikt się nie zgłaszał...

= Ślepy nabój.

Na onegdajszem przedstawieniu „Narzeczonych" przytrafił się śpiewakowi Wierzbickiemu przykry wypadek.

Zbyt silny ładunek prochu, użyty do wystrzału, opalił mu całe ubranie i oparzył bok.

Oparzenie szczęściem jest lekkie.

= Napad.

Nocy dzisiejszej na Nowej Pradze stolarz Michał P. napadnięty został przez kilku ludzi, którzy, jak się zdaje, z pobudek zemsty ciężko go poranili.

Został on przywieziony do szpitala praskiego ze złamaną nogą i dwiema ranami na głowie.

Zyciu jego grozi niebezpieczeństwo.

Śledztwo, celem wykrycia napastników, zostało przedsięwzięte.

= Przy pracy.

W drukarni przy ulicy Mazowieckiej pod nrem 11-ym Jan K., 12-letni chłopiec, uległ przez własną nieostrożność zgruchotaniu lewej ręki aż do łokcia.

Nieprzytomnego malca odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na Starem Mieście przy odnawianiu domu spadł z rusztowania robotnik Ludwik K.

Odwieziono go ze złamaną nogą i ciężko zranioną głową do szpitala starozakonnych.

= Starcie.

W dniu dzisiejszym zrana na stacji Pelcowizna kolei nadwiślańskiej parochód dążący do remizy skierowany został na mylną linję, na której znajdowało się kilka wagonów.

Maszynista nie mógł powstrzymać pędu lokomotywy, skutkiem czego ta ostatnia natarła na wagony.

Rezultatem było silne uszkodzenie parochodu oraz rozbicie trzech wagonów.

Winnym w tym wypadku zdaje się być zwrotniczy.

= **Wypadki.**—Na Czerniakowskiej spadł z wozu Gustaw B. i uległ złamaniu ręki.—Na Chmielnej Karolina S. zranioną została dyszlem wozu roboczego w głowę.

= Szacunek nieruchomości miejskich.

Roztrząsając niedawno projekt towarzystw kredytowych miejskich, powołaliśmy się na dane urzędowe, przedstawiające szacunek domów murowanych w miastach Królestwa.

Według tych danych, odnoszących się do roku 1878-go, wartość nieruchomości murowanych Lublina miała wynosić podówczas 1—2 miljonów rs.

Obecnie *Gaz. lub.* zaznacza, iż podany przez nas szacunek jest za niski, gdyż w r. b. wartość nieruchomości Lublina sięga 4 mil. rs.

Zwracamy uwagę dziennika lubelskiego, iż materjał statystyczny, z jakiego korzystaliśmy, w braku danych świeższych, podawał stan rzeczy w r. 1878-ym, na co też w artykule naszym położyliśmy odpowiedni nacisk.

Od tego zaś czasu szacunek niewątpliwie znacznie się powiększył.

= Pocieszający objaw.

Wywóz towarów koleją łódzką obejmował w sierpniu 260,000 pudów.

W ogóle w kwartale ubiegłym wywóz stale się powiększał, co też należy uważać za pożądany objaw rozwoju stosunków handlowych w Łodzi.

W lipcu wywieziono 200,000 pudów, w czerwcu—120,000 p.

Dz. łódz. pisze, iż we wrześniu eksport Łodzi jeszcze bardziej się powiększy.

= Losy spółki skierniewickiej.

Ze Skierniewic donoszą nam co następuje:

„Stowarzyszeniom spożywczym nie wiedzie się w kraju naszym.

Liczymy ich zaledwie kilka, nowe nie powstają wcale, natomiast zaś świeżo założone upadają.

Oto np. spółka spożywcza w mieście naszem.

Ustawa jej została zatwierdzoną przez p. ministra spraw wewnętrznych w d. 14-go lipca r. 1883-go.

Uczestnikami stowarzyszenia mieli być wyłącznie urzędnicy rządowi.

Inicjatorowie projektu zaczęli się krzątać około u-

rządzenia spółki, zebrania wkładów pierwotnie zadeklarowanych i t. d. w listopadzie r. z.

Niestety! w miejsce przewidywanych tysiąc kilkuset rubli, wpłynęło do kasy organizującego się przedsiębiorstwa zaledwie kilkaset rubli, i pomimo usilnych nawoływań, reszta wkładów wniesioną nie została.

Niezrażając się tym zawodem, projektodawcy rozpoczęli działalność od zakupu niektórych marerjałów spożywczych i ich rozprzedażą nawpół prywatnie w nadziei, że wprowadzone w ruch kapitały, przynęcą zalegających uczestników.

Gdy jednak i to nie pomogło, a dalsze prowadzenie interesu w sposób prywatny stawało się niemożliwem, uchwalono zwołać zebranie ogólne, dla ostatecznego zaopiniowania o losach spółki.

Sesja ta odbyła się w d. 16-go czerwca r. b.

Stowarzyszeni widząc iż przedsiębiorstwo w tak niekorzystnych warunkach rozwijać się nie może, postanowili posiadane materjały wyprzedać i wkłady właścicielom pozwracać, cały zaś projekt uważać za przepadły...

Tak też się stało i odtąd stowarzyszenie skierniewickie już nie istnieje.

Czy odżyje kiedykolwiek?

Oby!..."

= Susza.

Donoszą nam z łowickiego, iż nieustanna susza tak tam jak w innych okolicach jest przedmiotem troski rolników.

Rośliny okopowe a w szczególności ziemniaki, spalone żarem słonecznym, nie rokują nadziei urodzaju.

Cena buraków dostawianych do cukrowni podniosła się — i jeżeli pogoda utrzyma się nadal — dojdzie do znacznej wysokości.

= Posucha.

Z Duninowa donoszą nam co następuje:

„Od trzech tygodni nie mieliśmy wcale deszczu.

Upały dochodzą dwudziestu kilku stopni R., w nocy tylko panuje chłód i spada ożywcza dla roślinności rosa.

Wody w źródłach i strugach tak powysychały, iż młyny nie mogą być czynne.

Chleb nareszcie staniał, za funt płacimy po $3^1/_2$ kop."

= Z pola.

Z Nowej Aleksandrji (Puław) korespondent nasz pisze co następuje:

„Starzy ludzie nawet nie pamiętają tak pięknej i sprzyjającej żniwom pogody, jak w r. b.

Zboże, zwiezione do stodół lub uporządkowane w stertach, odznacza się ziarnem suchem i zdrowem.

Nietylko ilość lecz jakość zboża zadowolić może najwybredniejszego ziemianina.

Przy zbiorach grochu, tatarki i prosa również sprzyjała piękna pogoda, przeplatana tylko od czasu do czasu deszczami, które za to korzystnie oddziałały na wzrost ziemniaków, kapusty, buraków i innych roślin okopowych.

Tylko upały, panujące we dnie, a zimno wieczorem i przymrozki w nocy zaszkodziły jarzynom i warzywom ogrodowym.

Fasola w niektórych miejscowościach prawie zupełnie się nie udała, ogórki nie dosięgły swej zwyczajnej objętości, pomidory zaś i makówki dotychczas jeszcze nie dojrzały.

Co do owoców, to rzadko cieszyliśmy się taką obfitością śliwek jak w r. b., za to gruszki i jabłka powszechnie się nie udały.

Owoce tegoroczne nie posiadają normalnej ilości gumy i cukru, lecz odznaczają się zawielką obfitością kwasu, skutkiem czego nie mają ani dobrego smaku, ani też nie są łatwe do strawienia.

Ceny jabłek są obecnie bardzo wysokie; w naszych okolicach płacą np. za sztukę pojedyńczą, stosownie do wielkości, od 2—3-ch kop.

Za to borówki, które się w r. b. bardzo obficie obrodziły, zalecają się dobrocią i taniością.

Zaledwie 5 tygodni oddziela nas od sprzętu żyta i pszenicy, a skrzętni ziemianie nasi zabrali się już na nowo do orki gruntów; wkrótce też nastąpi siejba oziminy."

= Pszczelnictwo na prowincji.

Pocieszającym to jest objawem, iż nawet niezależnie od wpływu muzeum pszczelniczego, pszczelnictwo w kraju naszym stanowczo się podnosi.

W mławskiem i przasnyskiem, w kilku miejscowościach urządzone są wzorowe pasieki, produkujące sporo miodu, który nawet wywożą za granicę.

W lipnowskiem, jakkolwiek nie ma pasiek na większą skalę, pszczelnictwo wszakże o tyle jest rozwinięte, iż zaspakaja potrzeby okolicznych mieszkańców, u których miód w dość powszechnem jest użyciu.

= Ananasarnie.

Korespondent nasz z wileńskiego pisze co następuje:

„Mamy mieć ananasarnię w powiecie wilejskim.

Nowonabywca bowiem majątku Olechnowicze, leżącego około stacji tegoż imienia na kolei libawo-romeńskiej, p. S., cukiernik, niemiec, z Mińska, założył ogród owocowy na wielką skalę i w nim zamierza prowadzić uprawę ananasów.

W tym celu sprowadza on ogrodnika z Niemiec, który kierować ma hodowlą tych rzadkich u nas owoców.

Szkoda doprawdy, iż na każdym kroku dajemy się uprzedzić przedsiębiorcom niemieckim, którzy w kraju naszym rzucają się na różne spekulacje, dla nas zawsze zbyt „niepewne"...

P. S. dorobił się znacznego majątku na cukierni w Mińsku, jedynej na całe miasto gubernjalne i umiejącej też wyzyskać swoje stanowisko monopolistyczne..."

= Statystyka wyznań.

Korespondent z Wilna donosi co następuje:

„Gubernja wileńska posiada 990 domów modlitwy.

W liczbie tej znajduje się kościołów katolickich 193, klasztorów 3 i kaplic 165.

Prawosławnych zaś cerkwi i soborów gubernja liczy 321, klasztorów 3 i kaplic 30.

Luterańskich kościołów mamy 3, kalwiński 1, świątyń starowierców 10, synagog 25, domów modlitwy starozakonnych 231, meczetów 6 i jedną synagogę karaimską."

= Stagnacja w handlu.

Korespondent nasz z Kijowa donosi:

„Obecny stan finansowy miasta naszego przedstawia bardzo smutny widok.

Handel ustał tak, iż nawet magazyny na Kreszczatiku całemi tygodniami nie targują nieraz grosza.

Obrotów prawie żadnych, ceny cukru spadły tak nizko, iż o kupnie nowych partyj ani słychać; to samo z cenami zboża.

Odessa, posiadając prawie $1^1/_2$ miljona czetwerti pszenicy zeszłorocznej, dotąd nie sprzedanej, wcale nie przyjmuje nowego zboża.

Cała więc tegoroczna krescencja nietylko Podola, Wołynia i Ukrainy, ale nawet chersońszczyzny i Besarabji, gubernji połtawskiej i czernihowskiej płynie koleją do Królewca, co znów wywołuje obniżkę cen.

Nic więc dziwnego, iż pośród takich okoliczności bankructwa zdarzają się dość często.

Ostatniemi czasy zawiesiła wypłaty firma br. Feldzerów; obecnie chodzą znów wieści o bankructwie pewnej starej firmy.

Słowem—źle, tak źle, iż gorzej już chyba być nie może."

= Mistyfikacja.

Piszą do nas z mławskiego:

„Płaczcie, mili czytelnicy, nad losem nieszczęsnej Anny Dzierzgówny, tak niemiłosiernie zamordowanej w kościele szreńskim, przysyłajcie czytelniczki szarpie i bandarze dla nieszczęsnego jej narzeczonego, a zamawiajcie miejsce w szpitalu obłąkanych dla Macieja Kodra...

Albo nie, nie płaczcie, nie przysyłajcie szarpi, tylko miejsce u obłąkanych zamówcie, ale nie dla Macieja Kodra, który żyje sobie swobodnie i wesoło w swej chacie w Krzywkach, lecz dla korespondenta, który prawie wszystkie pisma warszawskie (z wyjątkiem waszego *Kurjera*) zmistyfikował, donosząc, na podstawie marzeń własnej fantazji o jakiejś strasznej rzezi w kościele w Szreńsku, której jako żywo nigdy nie było!

Cała okolica jest oburzona żakowską sprawką mistyfikatora, któremu ten niesmaczny figiel zapewne nie uszedłby na sucho, gdyby się powiodło wynaleść jego pomysłową osobę."

= Obrona.

Nocy wczorajszej pan W., jadąc bryczką do Warszawy napadnięty został na szosie radzymińskiej przez czterech rabusiów.

Napad był niespodziany i tak gwałtowny, iż pan W. nie miał już czasu sięgnąć do kieszeni, w której miał rewolwer.

Udając zrezygnowanego, pytał rabusiów czego chcą?

Ci naturalnie domagali się oddania pieniędzy.

— Zgoda, oddam wam wszystko co mam przy sobie... — rzecze pan W. i wkładając rękę do kieszeni, wyjmuje rewolwer, z którego bez namysłu strzela...

Na odgłos trzech strzałów danych jeden za drugim, rabusie pierzchają, a przytomny furman zacina konie i umyka!

Pan W. chociaż strzelał na oślep, jest przekonany, iż jednego z rabusiów zranił, usłyszał bowiem bolesny wykrzyk.

ZE ŚWIATA.

× **Znakomity historyk nasz** ks. Walerjan Kalinka, zapowiedział we Lwowie szereg trzech odczytów o jenerale Chłapowskim.

× **Z Krynicy** donoszą *Gaz. lwow.*, iż pomiędzy przybyłymi w ostatnim okresie pacjentami, znajdowali się tam też rosjanie, rumunie, węgrzy i holendrzy.

× **Malarz czeski**, Wacław Brożik, uzyskał od rządu francuskiego krzyż legji honorowej za obraz swój „Skazanie Husa w Konstancji", wystawiony w salonie paryskim. Brożik pochodzi ze wsi Tremoszna pod Pilznem.

× **Samobójstwa dziecięce** mnożą się z każdym dniem. Z Szwajcarji dochodzą wiadomości o podobnych wypadkach. Kilkunastoletnia dziewczynka skoczyła do Renu, wskutek... zawiedzionej miłości, a jakiś chłopczyk powiesił się z obawy przed karą rodzicielską!...

× **Oficerem** legji honorowej mianował rząd francuski Kamila St. Saëns, a Dèlaborde'a, profesora konserwatorjum paryskiego, kawalerem tejże legji (*chevalier*).

× **Sarah Bernhardt**, której synowi, Maurycemu, nie powiodło się wcale z przedsiębiorstwem teatru „de la Porte-Saint-Martin", namówiła Duquesnel'a, b. dyrektora Odeonu, do objęcia dyrekcji teatru francuskiego. Z nowiny tej cieszy się głównie Sardou, który ceni Duquesnel'a wysoce, jako kierownika sceny, i pragnie, aby właśnie on wystawił najnowszy jego dramat p. t. „Teodora".

× **Głośnym awanturnikiem** był zmarły w tych dniach Gustaw Fould, syn ministra finansów francuskich. Już w bardzo młodym wieku wyprawiał on ciągłe awantury i rozrzucał pieniądze garściami. Wskutek tego kazał ojciec jego ustanowić nad nim kuratelę. Odtąd mścił się Gustaw Fould na ojcu, wyrabiając różne ekscentryczności... Pomiędzy innemi przyjął w Kolonji posadę kelnera i to rozmyślnie w hotelu, w którym stawali francuzi! Później założył w Londynie winiarnię, a na szyldzie kazał wypisać: „Gustaw Fould, winiarz, syn ministra finansów francuskich." Z żoną swoją Walerją, artystką z „Théâtre Français", kobietą bardzo zdolną i wykształconą, żył bardzo nieszczęśliwie. Umarł niedawno w Asnières, w willi swojej żony.

× **Murzyni i murzynki**, mieszkający w Louisville, w stanie Kentucky, w Ameryce, uczą się języka niemieckiego. Lekcji udziela czarnym wielbiciel wielkiego *Vaterlandu* niejaki p. Adams.

× **Most chiński**, rzucony w Langong, przez jedną z odnóg morza chińskiego, należy do istnych dziwów sztuki inżenierskiej. Ma on 5 mil angielskich długości i posiada 300 ostrołuków. Na szczycie każdego łuku spoczywa lew marmurowy. Szerokość tego mostu wynosi 75 stóp.

× **Dobrze wytresowany kelner.** Do jednej z knajp studenckich w Berlinie wchodzi jakiś pan i pyta się o studenta Weissa. „Niema go, proszę pana—odpowiada kelner—pan Weiss przybywa dopiero na obiad, siedzi bowiem codziennie od godziny 8-ej zrana do 1-ej w południe na wykładach." „Szkoda—mówi gość—chciałem się widzieć z moim szwagrem." „To pan nie jest... ojcem pana Weissa? Przepraszam, dla szwagrów siedzi p. Weiss w tej chwili w knajpie, a tylko dla ojca jest w uniwersytecie."

× **Zabawne qui pro quo.** W sądzie przysięgłym brakuje jeszcze dwunastego sędziego, niejakiego Müllera. Woźny wychodzi na ganek i woła owego Müllera. Wołany zgłasza się, pyta, czego chcą, siada między przysięgłymi i sądzi... Po kilku sprawach odbytych nadchodzi sprawa jakiegoś Müllera, złodzieja. Ów sędzia przysięgły schodzi z ław górnych i siada na dolnych... On to bowiem jest owym złodziejem! Imiennik jego, za którego go wzięto, nie stawił się...

— Za portret hetmana Branickiego ofiaruje hr. O. rs. 19. Kto da więcej?

Nekrologja.

† Ś. p. Anna **Wędrychowska,** zakończyła życie dnia 2-go września r. b. we wsi Włochy pod Warszawą, przeżywszy lat 60. Pozostała siostra, szwagier i familja zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 5-ym b. m., tj. w piątek o godzinie **11-ej** rano w kościele powązkowskim i po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok. —1006—

† Ś. p. Jan **Dąbrowski,** asesor kolegjalny, emeryt, przeżywszy lat 71 zakończył życie w dniu 3 b. m. i r. Pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 5-ym b. m., tj. w piątek w cerkwi przy ulicy Podwal o godzinie **10-ej** rano odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tejże cerkwi tegoż dnia o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz prawosławny wolski. —1005—

† Ś. p. Aleksander **Rittmann,** radca kolegjalny, pomocnik naczelnika okręgu telegraficznego, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem w dniu 3-im września przeżywszy lat 52. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek, o godzinie **10-ej** zrana z domu telegrafu przy ulicy Królewskiej, na które pozostała córka i siostra zapraszają kolegów, przyjaciół i znajomych. —2808—

† Za duszę ś. p. Stanisława **Gołembiewskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 6-go września r. b., to jest w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej. —1004—

† W dniu 6-ym września r. b., tj. w sobotę, jako w 5-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefy **Łączyńskiej** i ukochanej córki jej Eugenji, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia **N. Marji Panny na Lesznie.** o godzinie **7-ej** rano,

na które w smutku pogrążona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2787—

† W sobotę, to jest dnia 6-go września r. b., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Tyszków **Broniewskiej,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2807—

† W piątek, to jest dnia 5-go września r. b., jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. księdza Ferdynanda **Dziaszkowskiego,** prałata, odprawione będzie o godzinie **10-ej** rano w kościele archikatedralnym św. Jana nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się osoby zachowujące pamięć zmarłego. —2790—

† W dniu 5 września, tj. w piątek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **9-ej** rano odbędzie się msza żałobna w kaplicy Pana Jezusa, za duszę ś. p. Ignacego **Rojewskiego,** obywatela ziemskiego, na którą pozostała żona łaskawych zaprasza. —2794—

† Zwłoki ś. p. Józefa **Kamińskiego,** odprowadzone na miejsce wiecznego spoczynku, nie w dniu wczorajszym, jak mylnie w Kurjerze dzisiejszym porannym zamieszczono, lecz w dniu 2-gim września r. b.

Z Cesarstwa.

Petersburg 2-go września. — Według wiadomości otrzymanych z Eydkun, wskutek rozkazu ministra spraw wewnętrznych z d. 15-go sierpnia co do środków, jakie zaprowadzone być mają na granicy zachodniej, celem zapobieżenia zawleczeniu do Rosji cholery, zatrzymano tu znaczną ilość towarów i wielką liczbę przybyłych z zagranicy. Termin kwarantanny wyznaczono trzytygodniowy, skutkiem czego wszystkie miejscowe hotele są przepełnione, a ceny wzrosły w trójnasób.

Petersburg 2-go września.— „W zeszłą sobotę 30-go sierpnia— piszą *Petersburskija wiedomosti*—na yachcie „Stefan Wielki" przybył do Belgradu Karol król, rumuński. Król Milan powitał swojego królewskiego gościa na pokładzie tegoż yachtu. Obaj monarchowie, według zwyczaju, ucałowali się, a następuie od przystani pojechali do królewskiego pałacu przez ulice, przyozdobione łukami tryumfalnemi, flagami i cyframi. Telegram z Belgradu dodaje, że lud, gromadzący się tłumnie na drodze, którą przebywały dworskie powozy, witał króla rumuńskiego z niezwykłym zapałem. Ten zapał ludowy przedstawia w tym razie okoliczność, jakoby niepozbawioną wewnętrznego znaczenia. Dotychczas, o ile nam wiadomo, między narodami bałkańskiemi i ich monarchami i rządami nie istniała owa sympatja, pożądana w interesie politycznego wzrostu i zjednoczenia południowych słowian, a na którą Rosja liczyła, powołując je do samoistnego życia. Narody bałkańskie, jak trzymały się dawniej tak też niewątpliwie trzymają się dalej tego przekonania, że cała siła, że całość ich, samoistność w teraźniejszym czasie, a pomyślność w przyszłości zależą od ścisłego związku z Rosją. Instynkt trzymał je w oddaleniu od „szwaba", zdrowy rozum wskazywał, że żywotne ich kwestje i dążenia nie mogą znaleźć w Wiedniu szczerego poparcia i sympatji. że sam ustrój państwowy monarchji austro-węgierskiej złożył się w taki sposób, iż choćby panujący austrjaccy byli nawet najbardziej liberalni i humanitarni w swoich zapatrywaniach i jakkolwiekby szczerze pragnęli pogodzić między sobą podwładne berłu habsburskiemu narodowości słowiańskie, muszą oni postępować nieprzyjaźnie względem najgorętszych życzeń narodów bałkańskich: zlania się w jedną całość ze swoimi oderwanemi braćmi. Pod władzą korony austrjackiej znajduje się przeszło połowa rumunów i serbów, i gdyby gabinet wiedeński zechciał popierać unifikacyjne dążności naddunajskich rumunów, to przygotowałby tem tylko w przyszłości rozczłonkowanie samej Austrji. Wobec tego zrozumiałą się staje nieufność, z jaką opinja powszechna w Serbji i Rumunji zapatrywała się dotychczas na politykę belgradzkich i bukareszckich sfer oficjalnych, ubiegających się o przychylność Austrji. Tą niezgodnością polityki królestw serbskiego i rumuńskiego z prawdziwemi interesami słowiaństwa można także wytłumaczyć zarówno niepopularność ich rządów, jako też i antagonizm, który tak często dawał się dostrzegać między rządzącymi i rządzonymi. Przyjazd króla Karola do stolicy Serbji i sympatyczne przyjęcie przez naród mogłyby może doprowadzić do domysłu, że antagonizm w kwestji pierwszeństwa już został usunięty i że zbliżenie Serbji z Rumunią można odtąd uważać za fakt spełniony. Ale bardzo też stać się może, iż spotkanie króla Karola z królem Milanem w Belgradzie spowodowały pobudki mające na celu, wbrew panującemu w ich państwach usposobieniu, umysłów uczynienie ich polityki jeszcze zależniejszą od Austrji. Jest to tem prawdopodobniejszem, że niebawem po odjeździe z Belgradu króla Karola, król Milan, jak donoszą, odjechał do Wiednia."

Petersburg 2-go września. — W tych dniach wszystkie niemal pisma tutejsze powtórzyły za *Warszawskim Dniewnikiem* wiadomość o ujęciu Degajewa. Obecnie *Grażdanin* oświadcza, że wiadomość ta jest „jednem z kłamliwych zmyśleń. Nic podobnego się nie stało. Domyślają się owszem, że Degajew znajduje się poza granicami Europy".

Moskwa 2-go września. — Korespondent *Moskowskich wiedomosti* z Królestwa Polskiego pisze między innemi co następuje: „Stosunki handlowe firm warszawskich, łódzkich, tomaszowskich i innych z wewnętrzną Rosją obudziły w kraju, w łonie jego najlepszych i najpoważniejszych żywiołów, nieuniknioną potrzebę zapoznania się szczegółowego z bytem ich rosyjskich współobywateli, a przedewszystkiem dla pozyskania środka znoszenia się z nimi, zapoznania się z rosyjskim językiem. Oto powód, dla którego wówczas, kiedy tutejsza i zagraniczna prasa wrzeszczą o tem, jakoby tutejsza i centralna władza naukowa zwracały za wiele uwagi na naukę języka rosyjskiego, wówczas kiedy najwyższy administrator kraju, jenerał-gubernator Albedyński upierał się przy zwiększeniu liczby lekcyj języka polskiego, a niektórzy z jego najbliższych pomocników, osoby wysoko w gubernji postawione (dodamy, tak zwani rosjanie), odbywały egzamina w elementarnych szkołach w języku polskim i łajały nauczycieli polaków za zwracanie zbyt mało uwagi na język polski, egzaminowały ze znajomości tego języka i wysławiały się nim, nie wymawiając umyślnie ani jednego słowa rosyjskiego—kiedy ciż sami ludzie urządzali szkoły z językiem polskim pod formą ochron, albo pozwalali na ich otwieranie—w tymże samym właśnie czasie, powtarzamy, tutejszy żywioł przemysłowy szukał wszelkiemi środkami możliwości wyuczenia się samym i wyuczenia gruntownie swoich dzieci rosyjskiego języka. Z mnóztwa tego rodzaju faktów przytoczymy dwa. Do pewnego bardzo zamożnego, a przynajmniej dobrze materjalnie zabezpieczonego rosjanina zgłosił się jeden z miejscowych kupców i upraszał o przyjęcie na stancję jego syna, jedynie dla praktyki w języku rosyjskim, lubo chłopiec, ucząc się w gimnazjum, uchodził za bardzo dobrego ucznia w tym języku. Inny znów wysłał swojego syna do jednej z wewnętrznych gubernij do swojego krewnego, w celu pomieszczenia go w miejscowem gimnazjum, w przekonaniu, że w czysto rosyjskiej sferze lepiej praktycznie przyswoi sobie ten język. Podobnych faktów jest mnóstwo i tylko nie chcąc nużyć czytelnika wymieniamy te dwa." Tak pisze korespondent *Moskowskich wiedomosti*, a *Nowoje wremja* zaopatruje powyższy wyjątek z tej korespondencji w następny komentarz: „Okazuje się, że będąc większymi polonofilami niż sami polacy, władze rosyjskie działały ze szkodą nie samej tylko Rosji, ale także ze szkodą najpoważniejszego żywiołu miejscowej ludności."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 2-go września. — *Bonner Ztg* donosi, że feldmarszałek Hervarth v. Bittenfeld, ubiegłej nocy umarł. (Zmarły uczestniczył w wojnie szlezwicko-holsztyńskiej r. 1864-tym i prusko-austrjackiej r. 1866; urodził się w r. 1796; *przyp. red.*).

Bruksella 2-go września. — Izba przyjęła projekt rządowy o nałożeniu dodatkowego podatku na cukier zagraniczny 63 głosami przeciw 10.

Paryż 2-go września.—Skrajna lewica wystosowała do prezydenta rzeczypospolitej pismo, żądające zwołania izb. Powiada ono: „Od dwóch lat Francja znajdowała się dwukrotnie w stanie wojennym bez wypowiedzenia wojny. Nigdy wszakże kraj nie wiedział, dokąd go rząd prowadził. Konstytucja wymaga, aby parlament wydał uchwałę, zanim się rozpoczną kroki wojenne; honor rzeczypospolitej żąda, aby naród był panem swoich losów. Od dwóch lat panuje system, dla którego konstytucja jest martwą literą. Naród spogląda z zaufaniem na prezydenta, jako na stróża konstytucji, i czyni go odpowiedzialnym za pokój i wojnę."

Paryż 2-go września. — *Temps* zaprzecza pogłoskom o ustąpieniu jen. Campenona. Przypominają wszelako iż minister wojny oświadczył w listopadzie raz w komisji budżetowej, że bez naruszenia systemu mobilizacyjnego armji, nie może wysłać do Tonkinu więcej nad 6000 ludzi posiłków. W przeciwnym razie spodziewane korzyści nie zrównoważą się z ofiarami.

Paryż 2-go września.—Jen. Millot wsiądzie d. 22-go b. m. w Sajgunie na okręt z powrotem do Francji. *Paris* donosi, że dywizja przygotowywana dla Chin, składać się będzie z 2,500 marynarzy i 6000 piechoty linjowej.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 4-go września.

W otworzonych świeżo skutkiem uchwały rady miejskiej klasach równoległych w szkole ludowej Piramowicza, przeznaczonych wyłącznie dla rusinów, zapisało się: do klasy pierwszej 24 uczniów, do drugiej 31, do trzeciej 28, do czwartej 5. Niewiadomo, czy w obec tak małej frekwencji oddziały rusińskie zostaną utrzymane.

Berlin 4-go września.

Cesarz Wilhelm udzielił księciu Bismarkowi order zasługi z własnoręcznem nader łaskawem pismem.

Berlin 4-go września.

Z Wilhelmshafen donoszą, iż wczoraj po południu parowiec: „Hohenstaufen" najechał na korwetę: „Zofja" w linji kąta prostego. Obydwa okręty zostały uszkodzone; załoga nietknięta.

Paryż 4-go września.

Temps donosi: „Operacje teraźniejsze admirała Courbeta trzymane są w głębokiej tajemnicy. Prawdopodobnie admirał Courbet udał się z dwiema łodziami działowemi naprzeciw okrętu transportowego, który z Tonkinu przywozi wojska, mające uczestniczyć w dalszych operacjach."

Paryż 4-go września.

Paris zaprzecza, jakoby jenerał Millot miał zażądać posiłków dla Tonkinu.

Petersburg 4-go września.

W dniu wczorajszym nowy poseł Stanów Zjednoczonych Taft, miał zaszczyt doręczyć Najjaśniejszemu Panu listy wierzytelne.

Cholera.

Telegramy.

Paryż 4-go września.

Cholera we Francji widocznie słabnie. Liczba umierających zarówno w Tulonie jak i w Marsylji jest bardzo nieznaczną. W jednym tylko departamencie Wschodnich Pirenejów zmarło jeszcze 14 osób. W Szwajcarji epidemja zupełnie ustała.

Rzym 4-go września.

W ciągu dnia 2-go września zachorowało w ogóle na cholerę osób 235, zmarło 141. W samym Neapolu zdarzyło się 122 wypadków z których 69 zakończyło się śmiercią.

Konstantynopol 4-go września.

Zarządzoną została pięciodniowa kwarantanna dla dowozów z portów egipskich.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S. N.*—Zdaje się, iż nie ma, za pewność wszakże nie ręczymy.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Tak sz. panie, Heine jest pierwszorzędnym poetą. — Aby zostać drem chirurgji w Londynie potrzeba skończyć uniwersytet, wolno jednakże nieposiadającym wyższych studjów golić brody i stawiać bańki. — Między słowami *stylistyk* i *stylista* ta jest różnica, iż pierwsze się nie używa tylko drugie.—Aby wstąpić na uniwersytet w Krakowie trzeba mieć świadectwo *maturitatis.* Bez świadectwa dojrzałości można być tylko wolnym słuchaczem. Otóż i wszystko.

GIEŁDA
dnia 4-go września 1884-go roku.

Kilkodniowa bezzmienność kursów, zdaje się skończyła się. Wahania się nareszcie przeważać się zdają w kierunku dla rubli niekorzystnym, gdyż szacowania dzisiejsze opiewają zaledwie na 206.15, niektórzy pesymiści nie obiecują płacić więcej jak 206 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną.

Obroty były małe przy braku kupujących, a kursa mało różne.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 48.60 jak wczoraj. Płacono z początku 48.52½, również jak wczoraj potem jednak co raz wyżej, aż do 48.57½. Krótkoterminowe przy żądaniu również niezmienionem 48.50 obracano liczniej i płacono z po-

czątku 48.37½, i potem coraz wyżej 48.40, 48.42½, a w końcu 48.45, nawet wyżej od kursu początkowego wczorajszego.

Na pomniejsze miasta niemieckie tylko bardzo drobną ilość krótkoterminowych po 48.30 sprzedano.

Na **Londyn**, bez zmiany, 9.85 żądano i 9.84 płacono.

Na **Paryż** po 39.30 ofiarowano, jak wczoraj, płacono zaś o 2½ kop. wyżej 39.35.

Na **Wiedeń** żądanie o kop. 10 wyższe 81.40—płacono 81.20 za 100 fl.

Papiery również nie lepiej.

Listy likwidacyjne 87.60 za większe 87.45 za mniejsze. Kupowano tylko mniejsze płacąc 87.25.

Pożyczka wschodnia 93.65; serji III-ej poszukują, dlatego żądają za nią nieco wyżej 93.75.

Listy zastawne ziemskie 97.35, 97.30, 97.20 w serji I-ej, 96.65, 96.60 i 96.45 za małe tej serji 96.25 w niewielkich ilościach płacono.

Listy miejskie 94.30, 92.55, 92.30, 92. Serji II-ej partyjkę po 92.40 kupiono.

Obligi miejskie 90.80 w żądaniu.

Listy łódzkie 84.50, 83.50, 82.75.

Akcje bardzo mało zmieniają się w cenie. Za bankowe 313 żądano, ubezpieczeniowe po 180 poszukiwano. Z cukrowniczych płacić chcą 1100 za dobrzelińskie, 285 za czerskie, żądają zaś 1200 za warszawskiego towarzystwa, 505 za józefowskie, 285 za hermanowskie, 275 za łyszkowickie. Z fabrycznych akcje fabryki stali po 1510 ofiarowano — starachowickie po 100, warszawskiej fabryki machin i odlewów po 40 w żądaniu, po 25 płaconoby. Akcje Zawiercia po 240 w żądaniu. Za akcje fabryki Temler i Szwede 640 żądają, partję po 630 sprzedano.

Godzina 12½. Usposobienie mocniejsze lecz wyczekujące. Ruch prawie żaden.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stacją telegraficzną w dniu 3-im września roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Radzińska, Nalewki 201, — dom Kruszewskiego, Borodkin, —Leon Grosglik, Orla, —Komar pour Princesse Seneide Lobomierska, — Gizburg, Nalewki, — Nowy Świat, Mroziński, — Miecznikowski, Rymarska 5, — Rejnberg, Pańska nr 34, Szmita mieszkanie.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Bal maskowy" (występ p. Osorja-Dobieckiej i p. Myszugi). Jutro: „Mój kolega". — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Małżeństwo w czwórkę" i „Zapiękna żona" Jutro: „Córka pani Angot".

— ***Stanisław Belza***, adwokat przysięgły i obrońca konsystorski, powrócił do Warszawy (ulica Dluga nr 22). (2773)

Dom Bankierski

RADZISZEWSKI i S-ka.

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście

HOTEL EUROPEJSKI.

Kupno i sprzedaż papierów publicznych.
Wymiana walut, banknotów i monet zagranicznych.
Asekurowanie pożyczek premjowych I-ej i II-ej emisji.
Oraz różne operacje wchodzące w zakres banku, handlu, przemysłu i tranzakcyj hipotecznych.

Telefonu nr 394. (2798)

— Osoby interesowane w sprawie spadku po ***Borysławskim*** zmarłym w Anglji, zechcą się zgłosić lub podać adres na Nowogrodzką nr 14 do W. Borysławskiej. (2800)

— Dr ***Otton Hewelke***, ordynator kliniki djagnostycznej, powrócił z Nałęczowa. Przyjmuje chorych od 4 do 6. Chmielna 32, m. 8. (2805)

— Dr ***K. Benni*** przeniósł mieszkanie na Bracką nr 8 (róg alei Jerozolimskiej). Przyjmować zacznie chorych po powrocie z zagranicy dnia 1-go października od godziny 8-ej do 9-ej rano i od 1-ej do 3-ej po południu. (2795)

— Dr med. ***St. Kondratowicz*** (Marszałkowska 49) powrócił do Warszawy. (2803)

— Doktor ***Biberstein*** powrócił do Warszawy. (2799)

— Doktor ***Dobrzański*** powrócił do Warszawy. (2806)

— ***Maison-Phénix, zakład form papierowych*** na ulicy ***Niecałej, przeniesiony*** jest z pod nr. ***6 pod*** nr ***12*** na tejże ulicy. (994

— ***W. Lityński.*** Profesor Instytutu muzycznego, powrócił do Warszawy. Krucza 6. (2756)

Mieczysław Horbowski,

profesor śpiewu solowego, przeniósł mieszkanie na ul. Włodzimierską nr 7a, kurs śpiewu rozpoczyna 15 września, dwa razy tygodniowo lekcje zbiorowe. (983

Kantor

Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur

przeniesionym został

do domu nr 8 przy ul. Erywańskiej (plac Zielony). 893

Dentysta J. Abramowicz

róg Granicznej 2 i Królewskiej 14. Wstawia sztuczne zęby, plombuje etc., przyjmuje od 10—7. (959)

— ***Henryk Kobiński***, pianista, powrócił z zagranicy do Warszawy. Plac Warecki, gmach pocztowy. (2772)

— Urząd starszych zgromadzenia kotlarzy zawiadamia panów majstrów, iż sesja półroczna odbędzie się d. 6-go b. m., w sobotę, o godz. 6-ej wieczorem, w mieszkaniu u podpisanego, Leszno 59, nadmieniając, iż uczniowie, którzy nie są zapisani najmniej przed pół rokiem, na czeladników wypisywanymi nie będą.—*Wilhelm Hartmann.* (2770)

Filja Nr 1 Składu Wyrobów Tabacznych

firmy

J. ROSENBLUM

po swem przeniesieniu i powiększeniu, w tych dniach otwartą została (956)

na placu Grzybowskim (ulica Twarda nr 2).

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

ZARZĄD

drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej

podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie towary przybyłe na stacje drogi warszawsko-terespolskiej przed 1-m stycznia, a po dzień 1-y września r. b. nie wykupione, będą sprzedawane przez publiczną licytację w dniu 3 (15) września r. b. i następnych od godziny 9-ej rano na stacji towarowej Praga-Terespolska. (1002)

Zarząd

drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej

podaje do wiadomości, że przedmioty pozostawione przez pasażerów, a znalezione w powozach i na stacjach drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej w kwartale I-ym r. b., odebrane być mogą po udowodnieniu własności od zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u zawiadowców stacyj Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Jeżeli po odbiór rzeczonych przedmiotów do dnia 1-go października r. b. nikt się nie zgłosi, takowe, stosownie do paragrafu 22 przepisów porządkowych sprzedane zostaną przez publiczną licytację. (1003)

Zarząd

drogi żelaznej nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że z dniem 20 sierpnia (1 września) r. b., przestały kursować pociągi spacerowe, wysyłane w niedziele i święta między stacjami Warszawa Nadwiślańska i Nowogieorgiewsk. (1000

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 4-go września 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.50	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.85	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.30	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.10	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.35	—.—
„ „ „ m.	97.20	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	94.20	—.—
„ „ „ II	92.55	—.—
„ „ „ III	92 30	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	84.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.80	—.—
„ „ małe	87.55	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 65	—.—
II „ rs. 100	93.65	—.—
III „ „ rs. 100	93.75	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	90 80	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	313.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	313.	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	180.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1200.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	505.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 100
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 212½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $170\frac{15}{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $102\frac{2}{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 4-go września 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	555	635
„ „ pstra i dobra	—	—	645	650
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	670	675
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	500	505
„ średnie (nowe) . .	—	—	480	49[illegible]
„ wadliwe	—	—	450	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 141 f.	—	—	280	295
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 4-go września 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 60
wiadro rs. 7 kop. 99^5

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

Odbiera wielkie transporty czarnych jedwabnych, wszewek bardzo szerokich i wązkich, oraz koloru Bonton d'Or.

Chustki crême i czarne.

Krawaty, fanszony z jedwabiu francuzkiego.

Obszycia do chusteczek balowych.

Zarzutki na meble.

Szerokie i grube na potrzeby kościelne.

Do sukień, bielizny i mebli.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Majątek ziemski

Kuźnica Błędowska,

w gub. Piotrkowskiej, pow. Będzińskim, mający włók około 25, bez serwitutów, **do sprzedania.**—Wiadomość **w Będzinie**, u właściciela **Mikołaja Heintze.** 2061R

Świeżo opuściła prassę powieść

Emila Zoli

„ROZKOSZE ŻYCIA,"

Cena rs. 1. 2875

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PRACOWNIA

Sukień i Okryć Damskich

Amelji Sokołowskiej,

CHMIELNA 24,

na dole od frontu. 147r

Do illuminacji

sprzedaje się tanio lampy białe i kolorowe, oraz kagańce z łojem lub bez. Ulica Zimna róg Ptasiej № 957/3, M. Markary, fabryka waty od frontu. 2945

Do wynajęcia każdego czasu na składy towarów, w okolicach Nalewek,

POSESJA

z budynkami 35304 ł. □, z których 20973 ł. □, pod budynkami, bądź parterowemi, piętrowemi lub 2-piętrowemi. Wszystkie budynki w liczbie kilkunastu są murowane, twardo kryte. Wiadomość przy ulicy **Róż № 3.** 2847

Do nabycia we wszystkich księgarniach

NOWA
Gramatyka Francuzka
Noela i Chapsala.

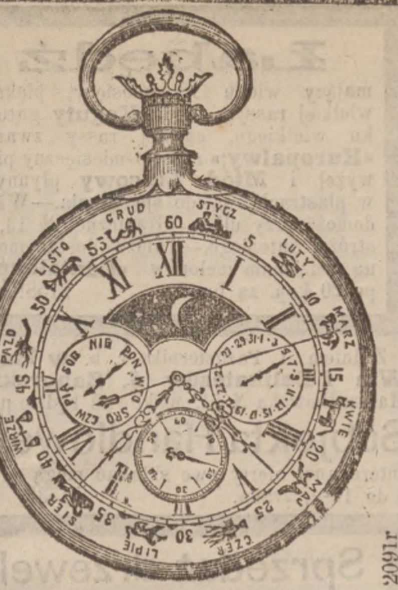
Wydanie 8-me poprawione i przerobione.
WILNO 1884 r.
2 Tomy. — Rs. 1 kop. 20.
SKŁAD GŁÓWNY
w Warszawie u Gebethnera i Wolffa, w Wilnie u J. Zawadzkiego. 1966r

Piotr Sliżyński udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych.—**Podwal № 20,** wprost cyrkułu. 2947

Wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

CUDA BOŻE
w Przenajświętszym Sakramencie.
przez
O. G. Rossignoli.
Warszawa 1884 r. — Cena kop 40.

BOSTWO JEZUSA CHRYSTUSA,
nowe dowody z ostatnich napadów niedowiarstwa, wyciągnięte przez
Augusta Nicolasa,
Wilno 1884 r. — Rs. 1.
SKŁAD GŁÓWNY
w Warszawie u Gebethnera i Wolffa. w Wilnie u J. Zawadzkiegn. 1967r



W bardzo wielkim wyborze
ZEGARKI GENEWSKIE
Patek, Philippe i Sp. i z wielu innych **pierwszorzędnych fabryk.**
Złote od rs. 20 do 1000.
Srebrne od rs. 15 do 150.
Niklowe od rs. 12 do 25.
Regulatory Freiburskie, **Zegary i Budziki paryzkie, Szkatułki samogrające,** z repertuarami polskich kompozytorów. **Dewizki i Łańcuchy** złote i srebrne. **Dewizki** z trwałej paryzkiej kompozycji.
Wszystko po cenach możliwie tanich poleca:
F. WORONIECKI,
zegarmistrz w Warszawie.
ulica Czysta naprzeciw hotelu Europejskiego.
Sprzedaż i reperacja z 2-letniem poręczeniem.
W niedziele i święta skład i pracownia zamknięte
2091r

4 BILLARDY
w salonach pierwszego piętra cukierni
A. PARAVICINI,
Nowy-Świat Nr 1.
W tych dniach otwarte będą górne pokoje z czterema billardami, jednym oryginalnym Paryzkim, jednym oryginalnym Petersburskim i dwoma najnowszej konstrukcji, fabryki Warszawskiej.—W salonach dla użytku gości **Telefon.** 2933

Główny Skład Kawioru
MIKOŁAJA ŻYŻYNA,
przy ulicy Senatorskiej № 496/1.
Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż rozpoczął się nowy sezon handlu mojego i nadszedł pierwszy transport świeżego najlepszego Kawioru, który zacznie nadchodzić co tydzień świeży, jak również Kawior prasowany i inne towary w zakres mego handlu wchodzące, takowe polecam łaskawym względom Szanownej Publiczności.
2941 **MIKOŁAJ ŻYŻYN.**

SKŁAD ZEGARKÓW
Ludwika Maurycego
Dawniej F. LILPOP, **LILPOP** cd roku 1789,
Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów.
Otrzymał wybór zegarków złotych i srebrnych **Patka, Philippa i S-ki Ch. F. Tissot i syn,** i innych fabryk, i takowe poleca po cenach możliwie tanich. Wybór zegarków niklowych Remontuarów w najlepszym gatunku, Zegary biurkowe, ścienne i stołowe, Łańcuchy: złote, srebrne i z trwałej kompozycji francuskiej.
Reperacje zegarów i zegarków wykonywane jak najdokładniej po cenach niskich z dwuletniem poręczeniem.
Zakład przyjmuje obstalunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 1891r

NOWO-OTWORZONY
SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,
Cerat, Rolet i Gzymsów,
pod firmą
S. JANOWSKI,
ulica MIODOWA Nr 15,
poleca w najświeższym guście: **Obicia naturowe, od 10 kop., białe glansowane, od 25 kop., białe ze złotem, od 30 kop.** 2092R

Największy wybór.—Najniższe ceny.



Fabryka Gorsetów
poleca Sz. Kupcom i Publiczności, wyroby swoje, mianowicie gorsety we wszystkich najlepszych i najnowszych fasonach, różnokolorowe, fiszbinowe, od rs. 1.50. Engrosistom odstępuje się rabat.
J. ROSENBAUM & KAPŁAN,
2744 **Nalewki № 31.**

Niżej umieszczony środek, jako nie zawierający w sobie żadnych zdrowiu szkodliwych części, dozwolony na ogólnych zasadach handlu.
PIEGI NISZCZY BEZZAWODNIE
jedyny z dotychczas wynalezionych środków
„Albarosa" Dra K. Jules,
nawet w razach, gdy twarz jest jaknajwięcej takowemi zajętą, co też wszyscy używający tejże, jednozgodnie przyznali. Sposób użycia bardzo prosty i bezambarasowny, pociera się na noc twarz „Albarosą," a pod wpływem tejże piegi stopniowo bledną, cała twarz nabiera coraz większej pięknej matowej białości, tak, iż ostatecznie piegi stają się zupełnie niewidzialnemi.
Cena puszki większej rs. 3, z przesyłką rs. 3.50.
„ „ mniejszej „ 1, „ „ 1.50.
Sprzedaż **N. Żelazowska w Warszawie, Twarda № 18,** a oprócz tego w składach materjałów aptecznych pp.: Ludwika Spiess i Syn, plac Teatralny i Marszałkowska, J. Mrozowski, A. M. Sierzputowski i w aptekach pp.: F. Szteyner, Wenda i Wiorogórski, Adolf Schmidt, H. Kucharzewski, F. Fijałkowski, K. Lilpop, F. Kuśmierski, S. Sadkowski, B. Wojcicki, K. Lerowski, S. Wróblewski, S. Sobolewski. 2160R

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY.
TAPETY
nowych, tegorocznych deseni, odznaczające się pięknością rysunków i kolorytu, od najskromniejszych gatunków do wykwintnych stylowych i imitacyj starodawnych tkanin,
POLECAJĄ
SEWERYN MAZUR i S-ka,
plac Teatralny b. pałac Blanka. 1374r

Kaucjonowany najtańszy prywatny
LOMBARD
CZYLI
KASA ZALICZKOWA
z kapitałem zakładowym 200,000 rs.
Plac Warecki Nr 14, róg Szpitalnej,
pożycza na zastaw **kosztowności, towarów w sztukach, odzieży** nieznoszonej i t. p., od 5 rs. do kilku tysięcy jednorazowo. Przenosi zastawy od osób prywatnych; przyjmuje spłatę ratami.—Otwarta od godziny 10—3 codziennie, prócz świąt uroczystych. 2955

MASZYNA PAROWA
balansierowa, systemu Woolfa,
z kondensacją i rozprężalnością (expensją), zmienną, o sile 40 koni, obecnie w ruchu będąca, z powodu powiększenia zakładu jest zaraz do odstąpienia.
Maszyna ta jest w zupełnie dobrym stanie o czem zaświadczyć mogą świeżo zdjęte diagramy.—Wiadomość w kantorze Stanisława Kropiwnickiego i S-ki, Warszawa, ulica Leszno 40A. 2024R

W mieście Żelechowie gubern., o 10 wiorst od stacji Sobolew drogi żelaznej Nadwiślańskiej, jest do sprzedania bardzo tanio

DOM

z oficyną i zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem owocowym mórg 6 przestrzeni i sadzawką rybną, za summę rs. 5,000 na wypłatę małoletnim.—Wiadomość u rządcy domu, ulica Gnojna № 7. 2956

2957

ZGUBIONO

dnia 3 Września około kolei Wiedeńskiej **Wyrok** Adjudykacyjny wraz z kopją tegoż wyroku, tyczący się majątku Djabełek v. Drubełek. Łaskawy znalazca raczy oddać: ulica Leszno № 9, do rządcy domu za nagrodą.

W Alei Jerozolimskiej, nawprost Młyna Parowego, do wynajęcia

3 POKOJE

z obszerną kuchnią, piwnicą, komórką i górą wspólną, od 1-go Października r. b. Cena roczna rs. 200.—Wiadomość tamże w kantorze. 2953

Maszyny i narzędzia rolnicze,

po b. Składzie A. Muszyńskiego, z powodu śmierci właściciela, **bardzo tanio razem lub częściowo do sprzedania.—Ulica Piękna Nr 8.** 1876R

Do wynajęcia

SKLEP

w każdym czasie, za nizką cenę. — Wiadomość: № 4, Podwal, w Kantorze. 2954

2157 R

Panna Izraelitka,

posiadająca patent z ukończenia kursu buchhalterji i korespondencji handlowej, władająca językami: polskim, ruskim i niemieckim, **poszukuje odpowiedniej posady** na cały dzień lub kilka godzin. Oferty w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. F. L.

2952

ZAWIADOMIENIE.

W dniu 25 Września (7 Października) r. b. odbędzie się

sprzedaż KONI

ze stada Bereziańskiego przez licytację i z wolnej ręki. Sprzedawanemi będą konie krwi arabskiej i anglo-arabskiej: klacze matki i młode, ogiery, konie wierzchowe i cugowe, parami i czwórkami, razem sztuk 35. Miejsce sprzedaży: Bereźna (gubernja Kijowska, powiat Skwirski), o 25 wiorst od stacji dr. żel. Fastowskiej Biała Cerkiew. Sprzedaż ta będzie pierwszą w tutejszem stadzie i rozpocznie szersze sprzedaże w latach następnych.

Ważna wiadomość dla pp. właścicieli domów.

Nowe przedsiębierstwo wywózki śmieci podwórzowych, przy najdogodniejszych warunkach i cenach znacznie niższych od innych dotąd istniejących przedsiębierstw.—Ulica Leszno № 70, mieszkania 6. 2951

PANTOFLE

filcowe damskie, mężkie i dziecinne, wszelkich gatunków, poleca **fabryka pantofli filcowych, Złota 31.**—Handlującym odstępuje się znaczny procent. 2159R

Mamontowe Mydło. HYGIENICZNE.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć, jak Mydło Mamontowe; skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkudniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę.

Na każdym kawałku powinna być 6 kolorowa marka z podpisem Dobrzańskiego. W Warszawie, w Perfumerjach: Krakowskie-Przedmieście № 83; Leona, Nowo-Senatorska № 4; Dobrzańskiego, ul. Nowy-Świat № 41; w Kijowie i Rydze, w jego **własnych** sklepach i filjach jego handlu. 2130R

Łabędź

mający wieku 18 miesięcy, pięknej wielkiej rassy; młode **Koguty** gatunku wielkiego, czystej rassy zwanej **«Kuropatwy;»** sześcio-miesięczny pies wyżeł i **Miód Lipcowy** płynny i w plastrach, są do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Granicznej № 13, u stróża Antoniego.—Tamże dostać można codziennie melonów **«Cantaloup,»** po 20 kop. za funt. 2158R

Z dniem 1 Października r. b. **w Handlu Win i Delikatesów J. Zahorskiego,** Marszałkowska № 51, wakować będzie posada

Subjekta Handlowego.

Interesanci oferty swe składać mogą od godz. 9 do 12-ej zrana. 2153R

Sprzedaż drzewek OWOCOWYCH

2156R

ze szkółek **wzorowo** prowadzonych. Gatunki **wyborowe.** Cena **jabłonek, czereśni i śliw,** dwu i trzy letnich, po **kop. 30 do 40. Malin i truskawek** setka po **rs. 1 kop. 20. Brzoskwiń i moreli,** po **kop. 50 do 75.**

Róże sztamowe w pięknych odmianach, po **kop. 50 do rs. 1.**

Róże krzaczaste po **kop. 20 do 25.**

Opakowanie liczy się w stosunku do ilości zakupionej po cenie kosztu własnego. — Bliższa wiadomość w **Warszawie,** przy ulicy **Senatorskiej** w składzie cygar **J. Rosenbluma,** wprost kościoła po-reformackiego, № 20.

Ostrzeżenie.

W dniu 3 b. m., pomiędzy godziną 6 a 7, zgubiłem duży skórzany portfel zawierający w sobie weksli przeszło na 2,000 rs., gotowizną i kuponami około rs. 100 i różne rachunki wydane na moje imię. **Znalazca raczy odnieść weksle i kwity do składu tabacznego J. Rosenbluma, Senatorska № 28, gotówkę zaś zawierającą się w portfelu może zatrzymać jako nagrodę.**—Ostrzegam przytem, ażeby nikt weksli in blanco przezemnie żyrowanych jako zagubionych nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia przedsięwzięto. 2164R

M. A. Mamlok.

Przemoczenie nóg niemożliwe!

przy regularnem używaniu sławnego **Uniwersalnego Tłuszczu skórniczego (Universal Lederfett) Schmitta & Fôrderera,** w Wahlershausen-Cassel,

który będąc połączeniem różnych soków roślinnych, stanowi **jedyne** smarowidło **racjonalne** i **niezawodne** czyniące skórę miękką, elastyczną i nieprzemakalną.

Dostać można w składach pp.:
Orszagh i Wrocławer, Przejazd № 9,
F. Langer, Przejazd № 3.
A. Zweyer, Przechodnia № 3.
Piotr Olszewski, róg Marszałkowskiej i Złotej № 34.
W. Kronenberg, Żelazna-Brama № 6.
F. Bartmann, Franciszkańska № 18,
i w składach aptecznych pp. M. Lipiec Graniczna 14; Izydor Karnberg, Dzika № 5 i we wszystkich większych składach aptecznych w Warszawie i na prowincji.—Skład główny na Królestwo Polskie i Rossję u pp. **Salzstein i Weinfeld** w Warszawie. 2911

LEKCJE FORTEPIANU

udzielam uzdolnionym uczniom już posuniętym w grze, lub dzieciom od samego początku. **Ant. Ostrowski,** b. profesor Instytutu muzycznego. Żurawia № 9, m. 5; od 4 do 6 po południu. 2822

W Zakładzie Rękodzielniczym 6. Danielewiczowska 6,

z dniem 1 Września, rozpoczyna się nauka: 1. **Kroju sukien i bielizny,** 2. **Haftu.** 3. **Rysunku i malowania** na porcelenie, skórze, drzewie, atłasie, kności i t. p. 4. **Modniarstwa.** 5. **Koronek.** 6. **Krawatów.** 7. **Koszykarstwa.** 8. **Introligatorstwa** i 9. **Fryzjerstwa.**— Uczennice do zapisu, zgłaszać się mogą codziennie pomiędzy godz. 10 i 3. 2109R

Skład wszelkich

Marmurów Kieleckich,

przeniesionym został z ulicy Królewskiej № 1, na Mazowiecką № 6a. 2948

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich CABRJELA NEUMARK,

w Warszawie, Miodowa Nr. 3.

Wystawia przekazy na banki zagraniczne, jako to Wiedeńskie, Berlińskie, Paryzkie, Londyńskie i t. p.; daje zaliczenia na papiery wartościowe, na pożyczkę premjową po rs. 200, ułatwiając rozpłatę nawet do rs. 5 miesięcznie; asekuruje Pożyczkę premjową od amortyzacji po kop. 60 od sztuki ze stemplem.

W tym kantorze wyszły wygrane rs. 200,000, 40,000, 10,000 i pomniejsze.

Zlecenia z prowincji wykonywa jaknajakuratniej. 2042R

Osoby nabywające pożyczkę premjową na raty za pośrednictwem agentów kantoru i pierwsze raty już na ręce tychże wnosiły, zechcą raty następne nadsyłać wprost do kantoru

Wspólnik

z kapitałem 10,000 rs., potrzebnym jest do interesu fabrycznego dobrze procentującego z wyrobioną klijentelą. Adresy składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. L. L. № 10. 2110R



Maszyny do szycia, **na tygodniowe raty po rs. 1**

Julian Berg,

14. Mazowiecka 14. 21



Fabryka cholewek damskich i mężkich ERAZMA NODZEŃSKIEGO,

Miodowa Nr 10,

poleca pp. Kupcom i Fabrykantom obuwia cholewki damskie i mężkie, gustownie i dobrze wyrobione podług najświeższych fasonów w zastosowaniu na każdą porę roku, z towarów krajowych, jak również i zagranicznych.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na wyroby swoje tak w Królestwie jak również i z Cesarstwa, które uskutecznia z całą akuratnością, w jak najkrótszym czasie, po cenach przystępnych; przy obstalunkach uprasza się o nadsyłanie 20% zadatku.

Fabryka zaopatrzona w wielki wybór gotowych cholewek, oraz towarów surowych, jako to: Satyny, Pruneli, Gumy, w różnych kolorach, Gemzy, Lajki, Lakieru amerykańskiego i paryzkiego, Taśmy, Guziczków, Zatrzasków itp. 2876

Otrzymałem transport

Lampek kolorowych

i białych, z łojem do illuminacji i takowe sprzedaje po cenie jak najniższej. — Wiadomość w składzie zabawek za Żelazną Bramą № 7, stróż wskaże. 2950

Ważne na czasie!!

Najlepszy Ocet Zdrowia

do marynat i konserwów zimowych, przy ulicy Twardej № 16 lit. A, egzystujący od 9-ciu lat, wyrobu Marji Bodewald, uznany jako prawdziwie zdrowy przez Radę Lekarską, odznaczony medalem; polecam się Szanownej Publiczności i pp. Handlującym. — Ten sam wyrób znajduje się w sklepach W. Jussewicza przy ulicy Twardej. 2949

Zakład Rękodzielniczy M. Buhaczkowskiej,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic rozpocznie się 1 Września 1884 r.—**Lublin Krakowskie-Przedmieście 130.** 2000R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 2915

Nadszedł świeży transport

POMADY

do czyszczenia metali,

Adalberta Vogta & Comp.

w BERLINIE,

odszczególnionej na tegorocznej wystawie w Londynie **złotym medalem** za doskonały wyrób.

Główny i wyłączny skład u

S. GLIŃSKIEGO,

Nowy-Świat № 67
(w b. pałacu hr. Zamojskich). 2144

Pożądana wiadomość!

Z początkiem roku szkolnego w Warszawie przy ulicy Hożej № 14, będzie otwarte prywatne **4-klasowe Progimnazjum żeńskie,** z klasą przygotowawczą, z wykładem takichże Szkół Rządowych, pod kierunkiem Heleny Białozierskiej, o czem zawiadamia się osoby interesowane. Zapis i egzamin uczennic tak przychodnich, jak i pensjonarek do powyższego Zakładu, rozpocznie się z dniem 1 (13) Sierpnia, a kurs nauk z dniem 7 (19) 4ierpnia r. b. 2644

Do sprzedania: Organ salonowy,

Łóżka żelazne, Lodownia, Prysznic, Kasa ogniotrwała, Zegar ozdobny, Lampy

chińskie i t. p.—**Wiadomość: Świętokrzyzka № 23,** mieszk. 17. 1940R

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM ulica hr. Berga 16. 1688R

LAWN-TENNIS

i wszelkie Gry Ogrodowe Angielskie i Francuzkie, za pomocą których **siły fizyczne i zręczność** rozwijają się nadzwyczajnie sposobem zajmującym.— **Hamaki.** — Paryzkie i krajowe **Gry towarzyskie** nauczające i inne.— **Balony** Montgolfiera (od 90 kop.).

Latarnie weneckie do illuminacji ogrodów.— **Przybory do kotyljona.**

Korzystna gałęź przemysłu

Wobec wysokiego cła za przywóz **jutowych pasów tapicerskich,** przedstawia się w Cesarstwie Rossyjskiem bardzo korzystnie założenie fabryki tych wyrobów. Nabyć można zaraz partję mechanicz. **warsztatów tkackich** 8 gangowych prawie nowych.— Wskazówki techniczne udzielone zostaną nabywcy bezpłatnie. O szczegółach dowiedzieć się można u firmy 2125R

M. S. Brann & Co. Rawicz, Prusy.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE Towarzystwo Fabryki Tabacznej

A. N. BOGDANOWA i Co. w Petersburgu,

poleca nowo-wypuszczone gatunki Papierosów:

Borba po kop. 60 za 100 sztuk. — kop. 6 za 10 sztuk.
Sława po rs. 1 za 100 sztuk, — kop. 10 za 10 sztuk.

Nabywając tytonie w liściach bezpośrednio w Turcji z najlepszych plantacyj, Towarzystwo tuszy sobie, iż polecane papierosy zadowolnią najwybredniejszy smak PP. Konsumentów.

Nabywać można we wszystkich **Składach tabacznych w Królestwie Polskiem**, oraz w **Składzie K. Tomaszewskiego & Comp., w Berlinie, Friedrichstrasse nr 93.** 2040R



Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

1205 **egzystująca od 1829 roku.**

poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryzkich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem.—Obicia podług materji meblowych na żądanie wykonywają się.

Obicia kretonowe podług materyj meblowych są gotowe na składzie.

SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

DOKTORA CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN z *bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

Przez cały rok otwarty

INSTYTUT LECZNICZY

D-ra BRODOWSKIEGO.

przy zbiegu ulic Oboźnej i Sewerynowa w Warszawie.

Przyjmuje chorych z rozmaitego rodzaju cierpieniami, przychodnich i na stałe (pensjonarzy).—Ceny przystępne.—Szczegółowa informacja udziela się na miejscu od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu. 1995R

Przez cały rok otwarty.

Przez cały rok otwarty.

Przez cały rok otwarty.

Najtańsze, gustowne i w dobrym gatunku

OBICIA PAPIEROWE,

bo począwszy od 10 kop., glansowane od 25 kop. za rulon.

poleca Skład Fabryczny

pod **„Merkurym"**

Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego. 1206R

!!WYPRZEDAŻ!!

Z powodu zmiany lokalu wszystkie **gotowe ubiory męzkie**, znajdujące się w obecnym magazynie, **wyprzedaję po cenach** możliwie **najniższych.**

1250R **E. Samet,** **Warszawa, Senatorska № 22.**



Skład Mebli Józefa Witkowskiego

posiada znaczny wybór Mebli własnej roboty, za dobroć i trwałość ręczy. Jest do sprzedania bufecik dębowy z dużem lustrem w ramach ozdobnych i parę garniturów gotowych wyścielanych.—**Nowy-Świat № 36.** 2883

Najnowsza i najtańsza

PRALNIA BIELIZNY

ulica Długa Nr 49,

pierze bardzo szybko i elegancko bez użycia środków chemicznych, które zazwyczaj bardzo niszczą bieliznę.—Z czem się poleca **Pelagja.** Tamże potrzebne 3 zdolne prasowaczki. 2916

Dla Dzierżawców.

Wypuszcza się w dzierżawę majątek ŻABCZE i KOŁODEŻ

od 24 Marca 1885 r., w gub. Wołyńskiej, pow. Łuckim, ziemi ornej 1500 morgów, łąk leśnych 180 m., brzegowych 55, wypasów leśnych 1800 m. Ogrodu owocowego 14 morgów. Dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie w dostatecznej ilości. Majątek jest podzielony na trzy folwarki, z których każdy może być osobno wydzierżawiony. Wypuszcza się w tym samym terminie **Majątek Lipa,** w gub. Wołyńskiej, pow. Dubieńskim położony. Ziemi ornej 450 m.; sianożęci 140 m., wypasy na przestrzeni 280 m. Karczma, Młyn z foluszami. Wiad. szczegółowe powziąć można adresując A. Gumowskiemu, poczta Łuck, wieś Lipa. Dojazd do majątku, stacja Kiwercy-Łuck, zkąd do majątku Lipa 45 wiorst. 2077R

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy-Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki, damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary itp. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

Do sprzedania



Faetony, Wolanty Amerykany, Kocz

z fordeklem, **Bryczki** nowe i używane. Ulica Śliska № 13 nowy. 2857

Fabryka

„SYLWAN"

przy ulicy Chłodnej № 3, posiada

gotowe Szpunty,

impregnowane i kilkakroć sto tysięcy

Pudełek Aptekarskich

Wieczorkiewicz, Radliński.

2830

Poszukuje się dla szkoły elementarnej fabrycznej, dwu-klasowej, na wieś,

Starszego Nauczyciela,

któryby prócz innych urzędowo wymaganych wiadomości, dokładnie posiadał język niemiecki i poprawnie tym językiem mówił. Świadectwa i oferty złożyć w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. G. C. B. 2149R

Nowo-otworzona Pracownia

Ubrań damskich i dziecinnych Marji Kawko,

przy ul. Złotej Nr 22,

przyjmuje obstalunki na wszelkie roboty w zakresie tualety damskiej i dziecinnej, wykonywa robotę sumiennie i na czas oznaczony, po przystępnej cenie. Mundurki szkolne dla panienek z własnego materjału od rs. 6. 2727

3. Włodzimierska 3.

WĘGLE KAMIENNE

w najlepszych gatunkach szlązkich i krajowych kopalń.

Odstawa natychmiastowa i pod każdym względem, akuratna. Biorącym **wagonami** ceny kopalniane z doliczeniem kosztów odstawy; oraz 2907

Drzewo opałowe i Węgiel drzewny.

Główna Reprezentacja i Kantor

Włodzimierska Nr 3.

Zakład Malowania!

na porcelanie, szkle, fajansie, Emalji i Płótnie,

R. FIJAŁKOWSKIEGO,

Elektoralna 28.

Przyjmuje zamówienia z własnej porcelany lub powierzonej na **Serwisy stołowe, Garnitury** do mycia z monogramami lub herbami, **Okna kolorowe, Obrazy** i **Stacje** kościelne na płótnie, **Portrety** na porcelanie, **Kule** do gazu z napisami, **Filiżanki** cukiernicze, **Blaciki do organów, Naczynia apteczne** porcelanowe i szklanne, oraz **Szyldziki** z pięknemi napisami, dostarczam najtaniej w najkrótszym terminie.—**Lekcje zbiorowe** rysunków i malarstwa dla dam, oraz przyjmuję **Przedmioty amatorskie** do wypalania i złocenia.—**Ceny najniższe.** 2898

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 737R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

Jest do wydzierżawienia

Plac frontowy,

przy ulicy Hożej, w blizkości placu Ś-go Aleksandra położony, mający obszerności 2,020 łokci kwadratowych, oparkaniony, z bramą wjazdową, ze stajenką drewnianą i wozownią, może być wydzierżawiony każdego czasu na stosowne przedsiębierstwo. — Wiadomość u rządcy domu, Hoża № 12, od godziny 8—10 rano i od 3—4 po południu. 2943

Dla wspólnej nauki

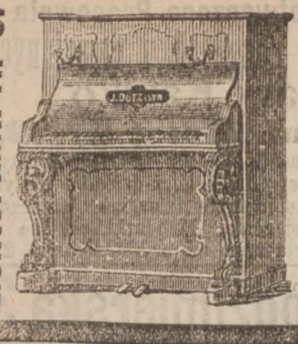
z własną córką potrzeba panienek, konwersacja w obcych językach ciągła, b. przystępne warunki. Chmielna № 26, mieszk. 7. 2890

Przy familji

jest do odnajęcia w każdym czasie pokój ze stołem, usługą i pianinem, dla panien kształcących się w Instytucie Muzycznym, mogą być nie pełnoletnie. Zapewnia się opieka.— Wiadomość od godz. 12 w połud. do 4 po południu, Mazowiecka № 1, m. 21. 2924

Lakiery

St. Petersburskiej fabryki Braci Wasilewych do powozów, podłóg i metalowych rzeczy, sprzedaję po cenach fabrycznych przy składzie skór.—**Kazimierz Miłodrowski,** Świętojańska № 5/88, dawniej Paweł Grabowski. 2925



Elektoralna Nr 6.

Fabryka Fortepianów i Pianin
JANA DÜTZ,
Elektoralna Nr 6,

posiada **Fortepiany i Pianina** najnowszej konstrukcji, odznaczające się tonem silnym i grą elastyczną;—sprzedaje po cenach przystępnych. — Fabryka przyjmuje reperacje i strojenia, które najakuratniej się wykończają. 2146R

Elektoralna Nr 6.

Do Głównego Składu KAWIORU
M. SZYROKOW,

egzystującego od roku 1831, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu p. Bogka Nr 477a,

Nadszedł transport **Kawioru świeżego Astrachańskiego** mało-solonego i **prasowanego** serwetowego, oraz i **innych towarów,** z czem polecam się Szan. Publiczności.

2126R **M. Szyrokow.**

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,“ zawiadamia Szanowną Publiczność, iż po otwarciu takowego, zaopatrzony został w znaczne zapasy **gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych,** wykonanych z najlepszych materjałów krajowych i zagranicznych, podług najnowszych fasonów.

Na każdej sztuce znajduje się cena.

Spodnie zimowe od rs. 6 do rs. 14.
Garnitury „ „ „ 19 „ „ 70.
Paletoty „ „ „ 19 „ „ 60.
Ubiorki i Paltociki dziecinne od rs. 7 do 15.

Wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych na obstalunki podług miary.

Filje: w Kijowie, Charkowie i Rostowie nad Donem.

2148R

PO NIEZMIENIONYCH CENACH.

Po niezmienionych cenach.

Główny Skład Wyrobów Lnianych i Pończoszniczych

Fabryki „ŻYRARDÓW,“

przeniesiony został z domu Dobroczynności do domu własnego przy ulicy

Krakowskie-Przedmieście Nr 57|59.

Do Magazynu przyłączyliśmy OSOBNY WYDZIAŁ

KONFEKCJI DAMSKIEJ I MĘZKIEJ

i wykończają się, oprócz znacznego gotowego zapasu, wszelkie artykuły tejże, jako też:

CAŁKOWITE WYPRAWY

jak najstaranniej, w najkrótszym czasie, podług modeli paryzkich, od zupełnie skromnych do najwykwintniejszych.

2094R **Hielle & Dittrich.**

Po niezmienionych cenach.

PO NIEZMIENIONYCH CENACH.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem udziela lekcje muzyki, oraz przysposabia panienki do zakładów naukowych, metodą poglądową. Ulica Chmielna № 28, mieszkania 11. 12969

Nauczycielka młoda z patentem poszukuje lekcyj lub korepetycyj języków i przedmiotów klasycznych, oraz udziela początków muzyki. Leszno N 54, m. 4, od g. 11—6. 13086

Osoba posiadająca patent Instytutu Maryjskiego z trzech-letnią praktyką, poszukuje demi-place i lekcyj na godziny. Wiadomość: Hoża 14b, mieszkania 19, od godz. 11—1 po południu. 12987

Lekcje języka francuzkiego najsumienniej wykładane w domu i na mieście. Wiadomość: Nowy-Świat 35, 1-sze piętro, front, od 5—7. 13033

Nauczycielka muzyki z dyplomem udziela lekcje u siebie i na mieście. Podwale № 6, mieszkania 6, od godz. 11—2. 13089

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym udziela lekcje w domu i na mieście i przygotowywa do gimnazjum. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, lokalu № 31. 13093

U b. przełożonej pensji jest pomieszczenie dla panienki, na miejscu fortepian. Ul. Chmielna № 28, mieszkania 11. 12970

Korepetycyj lub lekcyj poszukuje student uniwersytetu. Warecka 7, m. 54. Zastać można od godziny 3 do 5. 13177

Nauczycielka z patentem II gimnazjum, posiadająca muzykę, języki: francuzki i niemiecki, udziela lekcyj i korepetycyj. Złota № 37, mieszkania 5. 13108

Potrzebny jest na wieś młody człowiek, z odpowiednią naukową kwalifikacją, katolik, dla przygotowania 11-letniego chłopca do 2-ej klasy gimnazjum filologicznego i do dozorowania młodszego chłopca. Wiadomość w księgarni G. Sennewalda, ulica Miodowa № 4.

Bona niemka poszukuje miejsca do dzieci na wyjazd. Wiadomość: ul. Miodowa № 3, mieszkania 51. 13163

Niemka potrzebna jest zaraz na demi-place lub na stałe do konwersacji i nauki. Ulica Nowolipie № 39, mieszkania 6. 13129

Uczeń wyższych klas gimnazjum filologicznego poszukuje miejsca guwernera. Oferty pod wyrazem „Guwerner, przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18 1998

Francuzka potrzebna jest, którаby za mieszkanie mogła udzielać parę godzin lekcyj. Wiadomość: Wspólna № 11, m. 11. 13201

Nauczycielka muzyki ze świadectwem konserwatorjum i poważną rekomendacją, posiadająca języki, poszukuje lekcyj. Sosnowa № 5, m. 25; zastać można do g. 2. 12767

Młoda osoba, z patentem, znająca języki, nauki klasyczne, matematykę, oraz muzykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Jerozolimska № 21, mieszkania 11. 1919

Rosjanka z wyższym patentem poszukuje lekcyj na pensjach lub prywatnie. Oferty składać proszę pod literami A. C. w Kurjerze Warszawskim. 13037

Nauczycielka która ukończyła gimnazjum 2-e, z wyższym patentem, poszukuje lekcyj. Nowogrodzka № 23, mieszkania 4. 12976

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcyj u siebie i na mieście, przygotowuje do instytutu z wykładem zasad muzyki. — Tamże jest pomieszczenie dla panienki uczęszczającej do instytutu. Wspólna 28, mieszkania 12. 13050

Nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcyj u siebie i na mieście, oraz jest pomieszczenie dla nauczycielki. Żurawia 18, mieszk. 22, w oficynie. 13051

Nauczycielka z patentem, znająca języki, poszukuje lekcyj. Podwal 21, m. 13. 12988

Osoba znająca dobrze język francuzki z konwersacją i wyższą muzyką, szuka odpowiedniego zatrudnienia jako przychodnia. Adres: Stare-Miasto № 26, mieszk. 15. 12632

Lekcje języka polskiego i literaturę pragnie wykładać w domach prywatnych nauczyciel odpowiednio uzdolniony. Wiadomość: Nowogrodzka № 3, mieszkania 4. 12677

Francuzka z wyższym dyplomem udziela lekcje na mieście i u siebie, „cours de conversation.“ Świętokrzyzka 14. 13178

Angielka z Londynu z dyplomem życzy dostać demi-place. Udziela w wolnych godzinach lekcyj konwersacji. Żurawia № 3, Schronienie nauczycielek. 13166

Potrzebny jest zaraz na wieś uczeń gimnazjum realnego lub filologicznego, z patentem, do przygotowania dwóch chłopców do szkół rządowych. Wiadomość w hotelu Polskim: od g. 10—12, szwajcar wskaże. 13375

Bona francuzka zaraz do umieszczenia. Ul. Bielańska № 17, u p. Natalji Cieślińskiej.

Nauczycielka która ukończyła pensję i posiada patent rządowy, pragnie udzielać korepetycje, lekcje i języka francuzkiego na godziny, w domach lub u siebie w mieszkaniu. Wiadomość: ulica Hoża róg Kruczej № 12b, mieszkania 20, od godziny 3—8. 13321

Francuzka lub szwajcarka z niemieckim i początkami muzyki, potrzebna na wyjazd; wymagane są świadectwa. Nowy-Świat № 18, mieszkania 64. 13350

Nauczycielka z wyższym dyplomem udziela korepetycji w domu i na mieście, oraz i muzyki. Tamże stancja dla panienek. Zapiecek № 2, mieszkania 7, sień bliżej Piwnej.

Kurs języka angielskiego po dwie godzin co drugi dzień, za 4 rs. miesięcznie. Chmielna № 26, stróż wskaże. 13088

Stancja dla uczniów w blizkości pensji p. Górskiego, Pankiewicza i szkół rządowych. Dozór męzki i korepetycje w miejscu. Zielna № 7A, dom Wernera, stróż wskaże. 13317

Angielka z Londynu udziela lekcyj na godziny. Chmielna № 1, mieszkania 20. 13310

Osoba posiadająca dobrą muzykę i języki, życzy przyjąć miejsce na wyjazd. Bednarska № 19, mieszkania 8. 13311

Biuro nauczycielskie. Francuzka z muzyką i francuzka z krawieczczyzną poszukują miejsca. Niecała 4. Załęska. 13291

Nauczyciel posiadający b. dobrze języki: ruski i francuzki, z piękną rekomendacją, poszukuje miejsca. Niecała 4. Załęska. 13292

Nowo-otworzony zakład naukowy żeński Teressy Trochanowskiej, przy ulicy Zimnej № 1, przyjmuje uczennice przychodnie i pensjonarki z konwersacją francuzką i muzyką, na przystępnych warunkach. 13198

Nauczyciel francuzkiego języka udziela lekcje metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów. J. Tisserant. Śliska № 10. 13299

Nauczycielka muzyki poszukuje lekcyj. Ul. Pańska № 19, m. 3, od frontu, 1-e piętro.

Angielka guwernantka, z dyplomem, życzy udzielać codzień godzinę angielskiego za 8 rs. miesięcznie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 13341

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj za umiarkowanem wynagrodzeniem. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. N. 13332

Niemka rodowita, wykształcona, posiadająca patent, znająca gruntownie swój język, udziela lekcyj języka niemieckiego, oraz szuka demi-place w domu przyzwoitym. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Opole.“ 13330

Z upoważnienia władzy stancja dla uczniów, korepetytor w miejscu i konwersacja francuzka. Chmielna № 28 bez litery, mieszk. 11, wiadomość od 12—3. 13326

Lekcyj lub korepetycji w zakresie kursu gimnazjum klasycznego udziela student matematyki. Hoża 30A, mieszk. 5. 2048

Były nauczyciel szkół rządowych, życzy sobie przyjąć czynność w domu obywatelskim na prowincję, dla przygotowania uczniów do klas gimnazjalnych. Adres proszę złożyć: ul. Wilcza № 16, mieszk. № 13, lub w kantorze tegoż pisma. 2049

Student wydziału matematycznego poszukuje korepetycji z przedmiotów głównych w zakresie kursu gimnazjalnego. Oferty proszę składać w kantorze Kur. War. **pod lit. X.**

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, może przyjąć także kondycję. Adresy składać w kiosku: róg Chmielnej i Brackiej pod literami N. Y. 13076

Edukacja panienek, korepetycje, fortepian. Także pomieszczenie dla pensjonarki lub uczennicy instytutu muzycznego u b. przełożonej pensji. Świętojańska 2, II-e piętro, m. 6.

Nauczycielka muzyki z patentem instytutu, posiadająca języki: francuzki i niemiecki, poszukuje demi-place i lekcyj na godziny. Bracka, róg Alei, w sklepie W. Jędrzejewskiego. 13164

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczniów do szkół rządowych, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C. 12416

Prof. de Préchamps, Długa 23. Kilka francuzek wykształconych z muzyką i bon, do umieszczenia zaraz. 12800

Student filologji poszukuje lekcyj lub korepetycji. Leszno 48, mieszkania 1. 2030

Z upoważnienia władzy przyjmuję uczennice na stancję. Śliska 40. Kotnoska. 13212

Z upoważnienia władzy szkolnej stancja dla uczni, pod dozorem męzkim, z pomocą naukową. Długa № domu 17 i m. 17. 13041

Bony niemki są do umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie.

Stancja dla uczniów z upoważnienia władzy szkolnej. Czysta № 4, m. 23. 13118

Potrzebna osoba mogąca udzielać wszystkich przedmiotów w 1-o klasowej szkole. Kiosk, róg Twardej i Ciepłej. 13283

Posady i Prace.

Osoba inteligentna, oszczędna, znająca się dobrze na kuchni, gospodarstwie, życzy miejsca za życie. Wiadomość w kiosku, Plac św. Aleksandra. 13168

Buchhalter i korespondent języka niemieckiego i polskiego, pracujący w jednej z większych fabryk tutejszych, życzy sobie odpowiedniego zajęcia w godzinach wolnych, wieczornych, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty uprasza się składać pod lit. J. Ż. w kantorze tegoż pisma. 13054

Poszukuję na parę godzin dziennie posady korespondenta w językach: niemieckim, francuzkim i polskim. Oferty składać w księgarni Teod. Paprockiego i S-ki. Chmielna № 8, pod literami X. Y. Z. 5. 13029

Panny uzdolnione wyłącznie do roboty rękawów, potrzebne są zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała 1. 2029

Panny potrzebne do bielizny do maszyny Wilsona. Skład płótna, Marszałkowska 67.

Potrzebne panny do krawieczczyzny damskiej, zdolne i podręczne. Graniczna № 7, mieszkania 9. 13217

Potrzebny jest uczeń od lat 17—20 do owocarni. Interesowani zgłaszać się raczą na ulicę Złotą pod № 28b, mieszk. 2, codziennie między godziną 3 a 5 po południu. 13156

Potrzebny jest uczeń do cukierni, w wieku lat od 14 do 16, dobrej konduity. Wiadomość w cukierni K. Semadeni, róg ulicy Hr. Berga i Mazowieckiej. 13169

Potrzebne panny do szycia gorsetów, oraz przyjmuje do nauki za umiarkowaną cenę. Ulica Królewska № 41, mieszk. 13. 13161

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. Leszno № 54, mieszk. 4. 13147

Młody człowiek mający chęci i zdolności do fabrykacji, potrzebny do fabryki wyrobów papierowych. Leszno 12. 13151

Potrzebna od kwartału kucharka umiejąca doskonale gotować, dobre świadectwa są wymagalne. Wiadomość: ulica Wspólna 34B, mieszkania 5. 13154

Potrzeba zaraz 2-ch rządców na Pragę z kaucją 500 i 600 rs. w gotowiźnie. Wiadomość na ulicy Grzybowskiej № 53, u właściciela domu. 13124

Uczeń zdolny, (wyznania katolickiego), znający gruntownie język polski, niemiecki i ruski, znaleść może miejsce w domu komisowo-towarowym. Mieszkanie i stół bezpłatnie. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. G. R. 2028

Potrzebny jest lokaj, z dobrą i pewną rekomendacją. Wiadomość: Wspólna № 11, mieszkania 11. 13202

Buchhalter z patentem ukończenia szkoły handlowej Kronenberga, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty składać w biurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. M. T. G. 2027

Potrzebne maszynistki do bielizny i od dziurek na sztuki. Twarda 36, m. 19. 13123

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Hoża 11, m. 15. 12898

Panienki uzdolnione w robotach ręcznych, znajdą zaraz zajęcie w fabryce papierowych koronek; ulica Smocza № 1 lit. E. 2011

Uczeń lat 17, ukończywszy 4 klasy gimnazjum na prowincji, poszukuje miejsca ucznia, w kantorze lub handlu. Wiadomość: Rymarska 6, mieszk. 14. 12957

Potrzebni zaraz: bufetowa z kaucją rs. 200 i markier do bilardów. Wiadomość w kiosku, róg Rymarskiej i Leszna pod X. X. 100.

Rządcy żon. i kaw., ekonomi żon. i kaw., ogrodnicy żon. i kaw., służący chlubnie polecani przez hrabiowskie domy, gospodynie obeznane z kuchnią, praniem i prasowaniem, poszukują umieszczenia od każdego czasu.— Łaskawe oferty przyjmuje i uprasza: Poznań, Trąmpczyński, Stary-Rynek № 87. 12810

Bona niemka ze świadectwem ukończenia szkoły Freblowskiej i posiadająca dobrze krawieczczyznę, zaraz do umieszczenia u Natalji Cieślińskiej № 17 ulica Bielańska. 12858

Jeometra poszukuje robót. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod adresem „Plan.“ 12815

Piwowar z małym kapitałem, potrzebny zaraz na prowincję. Warunki bardzo korzystne. Oferty pod lit. B. B., przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 13078

Kucharz znający dobrze swój fach, będąc lat dwadzieścia w jednym domu, poszukuje obowiązku w Warszawie lub na wsi. Adres: Wspólna № 8, mieszk. 10. 13145

Potrzebny magazynier, z kaucją rs. 500. Wiadomość: Leszno № 68, do 9 rano. 13200

Subjekta do szynku z kaucją w gotowiźnie, lub poręczeniem i bufetowego do restauracji poszukuje się zaraz. Wiadomość: Trębacka № 9, w restauracji. 13348

Młoda kobieta pragnie przyjąć miejsce lektorki, u wiekowej lub chorej damy. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma dla J. W. 13338

Osoba w średnim wieku, przybyła ze wsi znająca się na gospodarstwie, na szyciu, mogąca uczyć początków języka francuzkiego, ruskiego i niemieckiego z konwersacją niemiecką, ze świadectwami, pragnie znaleść stosowny obowiązek. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. A. L. 13329

Meldunki prowadzić będę za pokój. Adresy upraszam składać w kantorze pod „Aka.“

Jeometra klasy 2-ej upoważniony do czynności Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, poszukuje zdolnego pomocnika. Porozumieć się można listownie, lub osobiście o godzinie 3, ulica Bednarska № 23. — B. Macjejowski. 13319

Potrzebny jest księgarski korespondent, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, obeznany dokładnie w interesie agenturowym. Wiadomość: ulica Podwal № 1, na 1-m piętrze, od godz. 6 do 8 wieczorem. 13305

Panny potrzebne są zaraz: zdatne i podręczne do krawieczczyzny. Nowy-Świat 58, mieszkania 12. 13368

Zaraz potrzebne są panny zdatne do spódnic i do staników. Róg Wielkiej i Siennej № 4, mieszkania 6. 13369

Osoba inteligentna, obeznana z handlem, posiadająca język niemiecki i francuzki, poszukuje miejsca sklepowej lub kasjerki. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. N. N. 25. 2051

Potrzebna panna uzdolniona do pracowni sukien Kawko. Złota № 22. 13358

Niemka wykształcona poszukuje miejsca bony lub gospodyni. Wiadomość: ulica Złota № 8, u Kończak. 13314

Panny zdatne potrzebne zaraz. D. Kurdelska, Niecała № 2. 13295

Panna zdolna do upinania na stałe, za wysokiem wynagrodzeniem. D. Kurdelska, ul. Niecała № 2. 13296

Potrzebnym jest człowiek do interesu handlowego, z kaucją. Wiadomość: ulica Mazowiecka № 6a, w składzie murmurów. 13300

Rządca zdolny, energiczny, z dobrą rekomendacją, potrzebny do dużej posesji z dochodem rs. 10,000, z kaucją w gotówce rs. 2,000. Wiadomość: ulica Dobra № 26, róg Bednarskiej, mieszkania 44, od g. 9—11 z rana.

Do pracowni sukien i bielizny, potrzebne panny podręczne i uczennice. Wilcza 18, stróż wskaże. 2055

Subjekt doświadczony w zawodzie handlowym, z dobremi świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca w sklepie lub fabryce, na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość w składzie tabacznym p. Gagackiego, Krakowskie-Przedm. № 9, róg Królewskiej.

Panna kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny, potrzebna zaraz do pracowni B. Maleszewskiej, róg Wspólnej i Marszałkowskiej № 34c. 2057

Potrzebne są panny do kwiatów. Ul. Leszno № 70, mieszkania 6. 13322

Panny uzdolnione, podręczne i do nauki, potrzebne zaraz do pracowni sukien dsmskich Heleny Maliszewskiej, Długa 10, m. 74. 13364

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje zajęcia za sklepową do sklepu galanteryjnego. Ulica Erywańska № 5 lit. A, mieszkania 5, od godziny 12—3. 13343

Czeladnik tapicerski potrzebny jest. Ulica Wspólna № 13a. 13351

Potrzebny rządca domu z kaucją. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 2050

Potrzebny jest uczeń do cukierni do Mławy. Wiadomość u p. Doroszko, Daniełowiczowska № 2. 2052

Kupno i sprzedaż.

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, kompletne urządzenie do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo, oraz lustra, trema i firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 13019

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych nizkich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu.

Zostawiono do sprzedania garnitur kryty aksamitem masiv i kredens mahoniowy w dobrym stanie, oraz różne inne meble w magazynie mebli. Marszałkowska № 54, przez sień w podwórzu. 13116

Do sprzedania: garnitur czarny, lustra, konsolki, szafy rozbierane rzeźbione, szafki do bielizny, komódki z bronzami, szeslonżek jedwabny, otomana, kanapka i taborety, toaleta wytwornie rzeźbiona, biurko męzkie, łóżko z materacem, umywalnia, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, stoliki damskie, firanki, tanio do sprzedania. Bracka № 12, u rządcy domu. 13114

Fortepian Hofera do sprzedania, mało używany, za bardzo umiarkowaną cenę. Marszałkowska № 56.—Magazyn Mód. 13040

Łóżka, szafy, kredensy, stoły, biura, krzesła dębowe, garnitury czarne orzechowe, całe kryte, fantazyjne, otomany, fotele, szeslongi, sofy i t. p., po cenach umiarkowanych, poleca magazyn mebli K. Rabong. Nowy-Świat № 60. 13056

Do sprzedania powozik, na jednego lub parę koni, bardzo mało używany. Wiad. u lakiernika, Chmielna № 12. 13055

Fortepian krótki, o pół siódmej oktawy, z blatem, do sprzedania za rs. 150. Długa № 5, mieszkania 30. 13191

Fortepiany zagraniczne są do sprzedania. Ulica Śliska № 1, mieszkania 3. 13193

Fortepian o 7 oktawach, czarny, za cenę bardzo nizką do sprzedania. fortepiany i pianina do wynajęcia. J. Hinz, Nowy-Świat 4.

Do sprzedania frak profesorski i różne książki. Wronia № 24, m. 22. 13155

Meble salonowe, czarne, lustra, krzesełka fantazyjne, garnitur jedwabny, orzechowy, szafy wielkie, szafki do bielizny, łóżka, toaleta, umywalnia i klęcznik, żardinierka, otomanka, biurko damskie, otomana, dywany, obrazy etc., do sprzedania tanio. Sienna 3, mieszkania. 4. 13270

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania fortepian mahoniowy o 6½ oktawach, za rs. 50, oraz garnitur dębowy, rzeźbiony, urzędowej roboty, prawie nieużywany, stołowy, za rs. 50 i pies wyżeł ułożony do pola, w drugiem polu. Wiadomość: Kanonja № 24, drugie piętro.

Żyrandol na 25 świec, kandelabry, lampy rozmaite piękne, bardzo tanio sprzedają się. Sienna 3, mieszkania 4. 13271

Pianino nowe, system amerykański, za rs. 300 do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a, mieszkania 13. 12972

Książki szkolne, historyczne i powieści, sprzedaje, kupuje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2 w Warszawie. 12173

Meble ozdobne z kilku pokoi, portjery, dywany i t. p., do sprzedania. Włodzimierska № 11, obejrzeć można w poniedziałki, środy i piątki, od godziny 2—4 po południu, stróż wskaże. 12755

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania biurko mahoniowe, damskie, maszyna Singera amerykańska, mało używana. Sewerynów № 12, mieszkania 49, stróż wskaże.

Kołdry z atłasu jedwabnego od rs. 14, wełniane od 8, tyftykowe rs. 5 kop. 25; materace sprężynowe od rs. 12, włosiane od rs. 15; łóżka żelazne, ceny nizkie. Nowy-Świat № 46. K. Szwembergier. 13013

Drożdże codziennie świeże w składzie przy ulicy Leszno № 2, w dziedzińcu. 12989

Meble ozdobne z 7-u pokojów, kompletne urządzenie orzechowe, dębowe, razem lub częściowo, do sprzedania bardzo tanio, oraz lustra, tremo, firanki. Twarda № 6, od frontu, 1-e piętro, mieszkania 8. 13110

Nuty różne kościelne są do sprzedania: 3-y tomy Zientarskiego i Grabowskiego, oraz innych kompozytorów; dostać można i opłatków gładkich u organisty przy kościele św. Marcina przy ul. Piwnej № 9 nowy. 2020

Są do sprzedania: 2 łóżka mahoniowe, 2 stoły: orzechowy i palisandrowy i toaleta damska, nowe, oprócz tego garnitur używany. Wiadomość: Nowy-Świat № 68, w składzie mąki. 13186

Meble do sprzedania, z powodu zmiany interesu, szafy orzechowe, najświeższego fasonu, mahoniowe używane łóżka, szafy, biurka, kredens, stół, krzesła. Pańska № 46, mieszkania № 1. 13205

Jest do sprzedania fortepian krótki, wiedeński. Wspólna № 26a, mieszk. № 5, na drugiem piętrze. Oglądać można od godziny 11 rano do 1-ej po południu. 13173

Meble gotowe, garnitury czarne, orzechowe, mało używane i ramy do luster, całe urządzenie salonowe, za możliwie nizką cenę, z trzech letnią gwarancją. Krakowskie-Przedmieście № 40.—A. Tarnowski. 12585

Do sprzedania za rs. 425 ogier złoto-gniady, lat 5, z atestatem, wierzchowy, spokojny, doskonale wyjeżdżony. Wiejska 5. stajenny Jan wskaże. 12982

Zegarek złoty z portretem ks. Józefa Poniatowskiego, dewizka złota. Świętokrzyzka № 1, w dystrybucji. 12963

Jest do sprzedania z dominium Dębe-Wielkie, żyto trzcinowe krajowe. bardzo ładne do siewu, po rubli 7 za korzec. Wiadomość: ul. Świętojerska № 20. mieszkania 6, na 2-m piętrze. 12953

Fortepian do egzercytowania. Gmach Teatralny № 19, mieszkania 18. 13187

Fortepian, garnitur mebli i lustro do sprzedania. Nowogrodzka № 7, m. 23. 13199

Potrzebna otomana mało używana za 30—40 rs. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. C. B. 13165

Wyżeł do sprzedania, ponter czarny, 10-miesięczny. Cena przystępna. Dobra 8, m. 1.

Fortepian koncertowy, z angielską mechaniką, amerykańskiego systemu, bardzo mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość: róg Wareckiej i Nowego-Światu № 49, pierwsze piętro. 13126

Maszyny Mansfelda, używane, w dobrym stanie, do sprzedania, w fabryce cholewek, Miodowa № 10. 12875

Antykwarjusz Makow, Solna 8. Antyki, meble z bronzami, szkła, porcelana, etc. Również kupuje wszelkie dzieła starożytności i sztuki, sztychy, książki. 12933

Wyprzedaż wysortowanego obuwia, po cenach niżej kosztu. K. Kłobukowski. Ulica Leszno 17. 12568

Świecznik kryształowy o 4-ch świecach, zegar bronzowy, porcelana korzec, portrety i obrazy olejne, akwarelle, oraz wiele innych rzeczy dawnych do sprzedania. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. B. Bolcewicz. 13105

Fortepian palisandrowy o 7-u oktawach, z 4 szprejcami i blatem metalowym, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ul. Grzybowska № 46, mieszkania 4. 13070

Fortepian do sprzedania za 50 rs. Wspólna 21, stróż wskaże. 2023

Pianino do wynajęcia. Wspólna № 28, mieszkanta 12. 13052

Z powodu żałoby do sprzedania płaszczyk „Dolman,“ prawie nowy, za połowę wartości. Wilcza 17, róg Marszałkowskiej, m. 10.

Meble używane wyprzedaje się, garnitury różnego fasonu, szafy, kredensy, biura, landszafty i t. p., wszystko za bezcen. Marszałkowska № 48, róg Świętokrzyzkiej. 13370

Jest do sprzedania figus. 4½ łokci wysoki. Wiadomość: ulica Hoża № 6, m. 4. — Tamże jest potrzebna francuzka na demi-place. 13349

Wyprzedaż różnych mebli, przyjmuje wszelkie obstalunki stolarskie. a także dystrybucja do odstąpienia. Ul. Bednarska № 13. Stolarz. 13344

Potrzebne są zaraz szafy cukiernicze. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4, w cukierni. 13363

Mebli kilka garniturów nowych i używanych, szeslong w skórę i otomana. Wielki wybór materacy bardzo tanio wyprzedaje. Ul. Trębacka № 1, u tapicera. 13362

Do sprzedania po bardzo nizkiej cenie dwie figury gipsowe na słupach, serweta niebieska, lichtarze, imbryk, krzyż, kałamarz, lampki, kubki, podstawki, noże, widelce, łyżki, łyżeczki i inne przedmioty platerowane nieużywane, patera bronzowa antyk. Grzybowska 21, mieszkania 11. 13316

W Marcelinie, w Sielcach do sprzedania lód gruby z odstawą; knury angielskie, 6-miesięczne, piękne gatunki kur i kaczek (marcówki). Wiadomość: ulica Niecała № 2, mieszkania № 9. 13315

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 13361

Fortepian do sprzedania za rs. 60. Ogrodowa № 33, mieszkania 8. 13318

Fortepian o 7 oktawach do sprzedania za rs. 270. Hoża № 11, mieszkania 10, od godziny 10—4. 13342

Fortepian mahoniowy fabr. Małeckiego do sprzedania. Wiadomość: Twarda № 42a, mieszkania 6. 13354

Do sprzedania meble mahoniowe starego fasonu, za przystępną cenę. Ulica Żurawia № 33a, mieszkania 8. 13306

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble i fajansowe naczynia. Senatorska № 12, mieszkania 15, nad Urzędem lekarskim. Widzieć można od godziny 1—5. 13289

Fortepian czarny, o 4-ch szprejcach, mało używany, jest za bardzo nizką cenę do sprzedania. Róg Żelaznej i Leszna № 73, mieszkania 22. 13287

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, stół jadalny, biurko, stolik do kart, żardinierki czarne, stoliki. Chmielna № 29, wprost gdzie murują na rogu Marszałkowskiej, m. 23. 13260

Z powodu koniecznej potrzeby jest do sprzedania sofa turecka w zupełnie dobrym stanie, sprzedam tanio. Ulica Zgoda № 7, stróż wskaże. 13228

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek ulica Trębacka № 1. 13134

Dystrybucja w dobrym punkcie do odstąpienia. Niecała 11, hotel Brühlowski. Dla bliższej informacji od 7 do 9 wieczorem.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklep dystrybucyjno-norymberski, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 58, w dystrybucji. 13239

Sklep spożywczy dobrze procentujący jest do sprzedania. Chmielna 14. 13242

Sklep wędlin do odstąpienia, oraz maszyna Singera zaraz do sprzedania. Chmielna 52.

Sklep z mąką, legominami, egzystujący od kilku lat, w dobrym punkcie do sprzedania. Ulica Śliska № 5. 12303

Kamienica dwu-piętrowa zaraz do sprzedania, warunki bardzo dogodne. Gotówki potrzeba 10,000 rs. Wiadomość w dystrybucji, róg Długiej i Miodowej. 12744

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep mydlarski, na korzystnych warunkach, w dobrym punkcie. Wiad.: ulica Złota № 20.

Do odstąpienia sklep mydlarski. Ul. Elektoralna № 18. 12877

Plac około 1,200 łokci po 35 kopiejek, przy rogatkach Szmulowskich.

Dom piętrowy z placem około 2,400 najlepszy punkt Nowej Pragi z zabudowaniami, bardzo tanio, warunki dogodne, gdyż około 1,200 rubli tylko potrzebne, do sprzedania. Marszałkowska 71. Mleczarnia. 13002

Sklep mydlarski z powodu natychmiastowego wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: ulica Krucza 13, mieszkania 2. 13016

Restauracja i bilard za przystępną cenę do odstąpienia. Wiadomość: Leszno № 25.

Jest do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją z powodu zmiany interesu, przy ulicy Wspólnej № 14. 13081

Do sprzedania kawiarnia z urządzeniem, albo całe urządzenie z kawiarni, oraz szafa do sukien rozbierana w dobrym stanie, komoda używana. Elektoralna № 25. 13158

Z powodu familijnego interesu jest do odstąpienia restauracja w każdym czasie z całem urządzeniem, przy ulicy Brukowej domu № 387. 13137

Bez pośrednictwa, dom z wolnej ręki do sprzedania, za rogatką Mokotowską, wprost fabryki farb. u Rembiewskiego. 2033

Do sprzedania sklep z wędliną dobrze procentujący, w każdym czasie, z powodu wieku i słabości. Ulica Wronia № 4, wiadomość w tymże sklepie. 13356

Szynk jest do odstąpienia na Nowej-Pradze № 40. 13288

Magazyny ubiorów damskich i mód, sklepy norymberskie, fabryka pończoch i fortepian za rs. 50 do sprzedania. Wspólna 20, mieszkania 26. 12947

Gruntu mórg 300, w czem znaczna przestrzeń łąk, o 5 mil od Warszawy, jest do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość: Mazowiecka № 1, mieszkania 4. 13301

Bawarja z garkuchnią do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Nowolipki № 38 lit. C.

Magle do sprzedania: jeden angielski, drugi wiedeński. Freta № 43. 13337

Z powodu otrzymanej posady jest do nabycia kawiarnia. Ul. Chmielna № 35. 13339

3 magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda № 28. 13347

Mleczarnia z krowami do odstąpienia. Ul. Grzybowska 54. 13352

Szynk odpowiedzialny, w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość na Szmulowiźnie № 38, u Joska Szenk. 13355

Osoba uzdolniona w krawiecczyźnie, chcąca wejść w współkę, może się zgłosić. Jerozolimska № 23, mieszkania № 22. — Tamże jest pokój z meblami i usługą do wynajęcia.

Jest do sprzedania interes handlowy, bardzo korzystny, przy ulicy pryncypalnej, obrotu rocznego rs. 10 tysięcy. Wiadomość: ulica Nowo-Karmelicka № 10, m. 4. 13359

Wspólnik z kapitałem 2,500 rs. do interesu handlowego, bez żadnego ryzyka, potrzebny jest. Żelazna № 34, m. 4, wejście z podwórza, od 8—11 rano i od 3—5 po południu. 13309

Do sprzedania interes przemysłowo-handlowy, zapewniający byt rodzinie, potrzeba 2,500 rubli. Wiadomość Królewska 43, biuro Zawadzkiego. 13302

Pożądaną jest wspólniczka, do interesu korzystnego, hypotecznie zabezpieczonego. Wiadomość w kiosku przy ratuszu. 13340

Magle wiedeńskie do sprzedania, z powodu wyjazdu, mało używane, za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowolipie № 38b. 13334

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Śliska № 13. 13333

Tysiąc lub dwa tysiące rubli potrzeba na hypotekę. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 3. 13323

Lokale.

Kawalerskie mieszkania z usługą i opałem. Królewska № 10. 2014

Pokój umeblowany z usługą, do odnajęcia od 1 Września. Nowy-Świat № 39, m. 16.

3 pokoje oddzielnie lub razem do najęcia Ordynacka № 2, m. 9. Wiadomość od 3—5

Pokój duży do wynajęcia dla ucznia instytutu muzycznego lub osoby prywatnej, z wygodami i opieką. Wiadomość na Sewerynowie w instytucie gimnastycznym. 12983

W domu nowo-wymurowanym przy zbiegu ulic: Żelaznej i Leszna № 73, są różne lokale do wynajęcia, po cenach umiarkowanych, pomiędzy innemi lokale 2 pomieścić mogące każden, wydział sądu mirowego lub zakład naukowy. Wiadomość u właściciela. 12944

Lokal, 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość na miejscu. 1113

Sklepy w każdym czasie, przy ulicy Nowy-Świat № 1, sklep z mieszkaniem, zdatny na skład wódek. restaurację, materjały apteczne, bawarję, oraz trzy sklepy od placu św. Aleksandra na różny proceder. Wiadomość u rządcy lub właściciela Szai Lothe, Muranowska 30. 13111

Jest do odstąpienia sklep z urządzeniem każdego czasu. Wiadomość u stróża: Graniczna № 13. 13144

Pokój umeblowany lub bez mebli, z obiadami, do wynajęcia. Chmielna 25, m. 2.

Przy spokojnej rodzinie, do wynajęcia pokój frontowy, obszerny, z osobnem wejściem i wspólnym przedpokojew, z meblami, usługą i samowarem, w każdym czasie, stróż wskaże. Ulica Złota № 16. 13207

Apartament od frontu, Bracka 13, róg Alei Jerozolimskiej, 6 pokoi, salon o 3 oknach, przedpokój, kuchnia, wodociąg i wygody od św. Michała, za 600 rs. rocznie. 13213

Obszerne stajnie, wozownie, oraz duże budynki fabryczne, warsztaty z mieszkaniami, dwa różne lokale do wynajęcia. Sienna № 6a, pierwszy dom za ulicą Żelazną. 13071

Zaraz 2 pokoje i pojedyńcze. Od 1 Października 6, 4, 2 i pojedyńcze, z wszelkiemi wygodami. Widok 19. 12659

Nowy-Świat № 19. Do wynajęcia zaraz, lub od 1 Października r. b. 6 pokojów, alkowa, kuchnia; 5 pokojów, alkowa, kuchnia, suche i ciepłe.—Nowy-Świat № 4, 8 pokojów, kuchnia. Wszelkie lokale posiadają wodociągi, zlewy i wygody. 12998

Jest do wynajęcia pokój kawalerski z oddzielnem wejściem, na Sewerynowie pod № 29, stróż Ludwik wskaże. 13069

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Października r. b. mieszkanie, złożone z 7-u pokojów, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze od frontu, przy ulicy Mazowieckiej № 4, w cenie 1,300 rs. rocznie. Wiadomość tamże u szwajcara. 13072

2 pokoje i 1 pokój na 1-m piętrze, do wynajęcia. Ulica Niecała № 5. 2021

Do wynajęcia w każdym czasie na Nowym-Świecie pod № 44, dwa lokale na 1-m piętrze: 5 pokojów obszernych z pasażem, balkonem od frontu, mogące służyć na jaki magazyn i 2 pokoje i kuchnia na dole w podwórzu. Wiadomość u właścicielki. 13068

Do wynajęcia 5, 6 pokojów z wszelkiemi wygodami, kawalerskie, pokoje, sklepy.— Zielna № 31, drugi dom za Nowozielną. 13182

Do wynajęcia zaraz duży salon z balkonem na 1-m piętrze, z meblami i usługą. Warecka № 6, stróż wskaże. 13162

Pokój dla mężczyzny, z meblami, usługą, lub bez. Senatorska 7. 13143

Dla studenta lub emeryta pokój na Mazowieckiej przy familji, z całodziennem utrzymaniem, za bardzo przystępną cenę. Osoba interesowana raczy złożyć adres swój w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. Ż. 13293

Panienka uczęszczająca do zakładu naukowego, lub nauczycielka, znaleźć może umieszczenie za przystępną cenę. Ulica Śliska № 4 i 6, mieszkania 4. Zastać można od godziny 12 do 5. 13308

Pokój porządnie umeblowany, do wynajęcia zaraz. Bracka 5. mieszk. 20. 13367

Szopa (albo stajnia i wozownia) przy rogu Krakowskiego na Bednarskiej № 23, do wynajęcia zaraz. 13320

Pokój do odnajęcia. Osoba wiekowa znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody, z pięknym osobnym pokojem od ulicy, który może służyć dla dwóch pań lub studentów.— Zgoda № 4, mieszkania 7. 13325

Pokój przy familji, z usługą, samowarem, do wynajęcia za rs. 9 miesięcznie. Wspólna 23, stróż wskaże. 13331

5 pokojów, kuchnia, przedpokój, pasaż etc. na 1-m piętrze, zaraz do wynajęcia. Jerozolimska № 5a. 2053

Pokój dla kobiety przyzwoitej, przy wdowie, do najęcia w każdym czasie. Nowy-Swiat № 47, mieszkania 15. 13313

Pomieszczenie panienek przyzwoitych przy familji odpowiedzialnej. Utrzymanie, usługa. Mylna 7, mieszkania 11. 13304

Pokój do wynajęcia zaraz, lub od św. Michała. Senatorska № 16, mieszk. 16. — Tamże szafy orzechowe rozbierane, do sprzedania, za przystępną cenę. 13345

4, 5, 6 pokojów, bardzo tanio, przy ulicy Mylnej № 5. 13336

5 i 3 pokoje z kuchniami; sklep z 3 pokojami, są do wynajęcia od św. Michała. Ul. Waliców № 1. 13328

Meblowane pokoje z obiadami i usługą, do wynajęcia miesięcznie. Franciszkańska № 15, mieszk. 58.—M. Schuster. 13324

Cztery pokoje, przedpokój kuchnia, piwnica, wodociąg, zlew, waterklozet, wanna, do odnajęcia w każdym czasie, za rs. 400 rocznie, z powodu wyjazdu. Wiad.: ul. Karmelicka № 4B, na dole, od frontu, lub u stróża Wojciecha. 13290

Potrzebne jest od 1 Października na 3-y kwartały mieszkanie umeblowane, składające się z 5 lub 6 pokojów, kuchni, piwnicy, z wodociągiem, zlewem i t. p., z wszelkiemi sprzętami do prowadzenia domu, na 1-m lub 2-m piętrze, od ulicy, położone w centrum miasta. Oferty proszę nadsyłać z podaniem ceny, pod lit. M. Ż. do kantoru Kur. War.

Do wynajęcia każdego czasu lokal, urządzony z wszelkiemi wygodami, złożony z siedmiu pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służących, oraz kąpieli, na pierwszem piętrze, od frontu. Zarazem dwa sklepy z mieszkaniami. Wiadomość przy ulicy Leszno № 31, wprost kościoła. 13298

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. **Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.**

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33 Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Obiady prywatne przy ulicy Czystej № 4 mieszkania 23. 13211

Ogród owocowo-warzywny, kilko-morgowy, z obszerną szparagarnią i zapasem nawozu do uprawy jesiennej, w kolonji Helenówek pod Pruszkowem, jest do wydzierżawienia na lat kilka fachowo uzdolnionemu ogrodnikowi. Kaucja wymagalna, albo może być oddany w zarząd ogrodnikowi, na umówiony procent, od czystego dochodu. Bliższą informację udzieli właściciel domu. Elektoralna № 35. 2045

Mieszkańcy ulic Pańskiej, Marjańskiej, Twardej, Śliskiej, Sosnowej, mają sposobność dostać prosto od krowy mleka, przy ulicy Pańskiej № 25, róg Marjańskiej. Udój krów: 7-a rano, 1-a po południu, 7-a wieczorem. 13210

Lombardowe kwity kupuję. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22. 13353

Dla osób niezamożnych, lekcje kroju sposobem francuzkim, udoskonalonym, udzielam u siebie zbiorowo, od godz. 6-ej wieczorem do 9-ej, po bardzo przystępnej cenie, w pracowni B. Maleszewskiej. Róg Wspólnej i Marszałkowskiej № 34c. 2046

Za przepisywanie francuzkie, ofiaruje się życie, mieszkanie, lub według umowy. Oferty z próbą pisma przyjmuje kiosk, na Placu św. Aleksandra. 2056

Akuszerka rosjanka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z zapewnieniem sekretu, udziela rad, rekomenduje mamki. Nalewki № 9, mieszkania 26. 1945

Mamka młoda, inteligentna, ze świeżym, zdrowym pokarmem, u akuszerki. Ul. Nowy-Świat 24. 13371

Mamka młoda, brunetka, ze świeżym pokarmem, znajduje się u akuszerki. Ulica Świętokrzyzka № 19. 13130

Chłopczyk miesięczny ochrzczony, jest do oddania na własność. Wiadomość: ul. Ogrodowa № 42, u Ludwiki Marjanny. 13141

Do wynajęcia od 1 Października 1 pokój duży, o dwóch oknach, na dole. Tamże do sprzedania szafy sklepowe. Ulca Czysta № 4, w sklepie L. Tarnowskiego. 13138

Krawiec damski Matliński przyjmuje do roboty wierzchy do futer, okrycia i suknie, po cenach umiarkowanych, oraz udziela lekcje kroju sukien. Nowy-Świat № 54.—Tamże potrzebne panny do nauki. 13106

Sowita nagroda! Wracając z pociągu D. Ż. W.-W. w dniu 2 Września wieczorem, został zgubiony koszyczek (zielony z czarnem) z drobiazgami, między któremi znajdował się bilet wizytowy Juljana P. Uprzejmie proszę łaskawego znalazcę o oddanie takowego na ulicę Złotą № 23, m. 3, za powyższą nagrodą.

Na ulicy Marszałkowskiej przy porządnej familji jest pokój do wynajęcia; tamże obiady gospodarskie. Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. 13312

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr. 475c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 22 Августа (3 Сентября) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.